Portfele dęblińskich radnych. Kto zarabia najwięcej, a kto jest najbardziej zadłużony?

STR 9

Nr 27 (1117)
8 lipca 2025 r., rok XXVI
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta powiatu ryckiego

9 771641 703001 27

Numer w sprzedaży do 14 lipca 2025 r.

TWÓJ Głos

100% lokalnych informacji!

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

Otwarcie basenu opóźnione

Mimo że rozbudowa pływalni w Rykach jest już zakończona, mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość. Otwarcie obiektu blokują procedury związane z uzyskaniem pozwoleń od Urzędu Dozoru Technicznego i PGE

STR 3

W NUMERZE:

GM. KŁOCZEW
Mimo walki wielu służb, nie udało się uratować mężczyzny. Do tragicznego zdarzenia doszło w Przykwie STR 3

GM. NOWODWÓR
Służby szukały 53-letniego mężczyzny, który poinformował bliskich o zamiarze popełnienia samobójstwa STR 3

GM. KŁOCZEW
Od 1 lipca w Starym Zadybiu stacjonuje nowy Zespół Ratownictwa Medycznego STR 6

DĘBLIN
Chłopiec błąkał się boso po ulicach miasta. 4-latek wykorzystał chwilę nieuwagi babci STR 6

GM. RYKI

Koło Gospodyń Wiejskich w Sierskowoli aktywnie działa już od 70 lat STR 8

GM. NOWODWÓR
Na placu obok „Stokrotki" odbyła się wielka integracja zorganizowana przez jednostkę OSP Nowodwór STR 11

GM. KŁOCZEW
Tańczyła z Roksaną Węgiel. 15-letnia Emilka Głodek została wyróżniona stypendium marszałka STR 11

TRAGEDIA NAD WIEPRZEM NIE ŻYJE 16-LATEK

Do tragicznego wypadku doszło w czwartek w Baranowie. 16-letni mieszkaniec powiatu ryckiego utonął w rzece Wieprz po tym, jak porwał go silny nurt. Mimo akcji ratunkowej i transportu śmigłowcem do szpitala, życia chłopca nie udało się uratować

KPP Puławy

STR 6

Fregata: Działkowiec kontra Zarząd

STR 5

- Zarząd utrudnia mi korzystanie z działki - skarży się Stanisław Koźlak z Ryk, właściciel działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych „Fregata"

REKLAMA

USŁUGI KOMINIARSKIE
FREZOWANIE KOMINÓW
- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy
- sprzedaż pelletu

do każdego frezowania NASADA GRATIS!

KOM-FREZ 783 493 576

Nowy market Dino? Jest wniosek o budowę

Sieć marketów Dino planuje kolejną inwestycję w naszym powiecie. Nowy sklep ma powstać w Moszczance przy ulicy Lubelskiej, niedaleko ronda

STR 7

KOSZ ŻYCZEŃ

DLA
Klaudii Niedziela
z Grabowa
Szlacheckiego

Tak niedawno oczkami ciekawskimi świat odkrywałaś, pierwsze kroczki powoli stawiałaś. Dziś już 18. urodziny obchodzisz, własnymi drogami coraz częściej chodzisz. Pamiętaj jednak Klauduniu, gdziekolwiek będziesz, że w domu dla Ciebie zawsze miejsce będzie. Niech Ci życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie, zdrowie dopisuje zawsze i wszędzie, niech Ci w życiu dobrze będzie. Z okazji 18 urodzin dla kochanej córki i siostry, dużo zdrowia, szczęścia, Błogosławieństwa od Boga na dalsze lata życia życzą rodzice Iwona i Robert oraz rodzeństwo Mikołaj i Maja

***

8 lipca 2007 roku przyszłaś na świat, a dziś masz już 18 lat. Żyj w wierze, prawdzie i miłości, niech ten dzień na zawsze w Twoim sercu zagości. Żeby rodzice dumni z Ciebie byli, że na dobrego człowieka Cię wykształcili, by oparcie w Tobie mieli, bo bardzo Cię pragnęli. A zdrowie i szczęście niech Cię nie omija, by w Twym dorosłym życiu ważna była każda chwila. W dniu wejścia w dorosły świat niech Błogosławi Cię Pan Bóg blaskiem długich i szczęśliwych lat. Dla kochanej Klaudii życzenia składają - babcia i dziadek, chrzestny Jarosław z rodziną oraz ciocie i wujkowie z rodzinami z Nowodworu

Lato ze sztuką w Dęblinie. Rusza festiwal „Na Fali”

Miejski Dom Kultury w Dęblinie zaprasza na letni festiwal sztuki

W programie znalazły się plenery artystyczne, wernisaż oraz kreatywne warsztaty dla mieszkańców. To propozycja zarówno dla tych, którzy chcą podziwiać sztukę, jak i dla tych, którzy wolą ją tworzyć.
Tegoroczna edycja „Dęblińskiego Festiwalu Sztuki Na Fali” została podzielona na dwie części: plenery dla artystów z całej Polski oraz płatne warsztaty dla młodzieży i dorosłych.

PLENERY I WERNISAŻ

Miłośnicy sztuki będą mogli obserwować artystów przy pracy podczas dwóch ogólnopolskich plenerów:
- plener ceramiczno-wikliniarski „Cerwik” - od 14 do 18 lipca;
- plener malarski „Wisła” - od 4 do 8 sierpnia.

Finałem drugiego z plenerów będzie wernisaż wystawy poplenerowej, który odbędzie się 8 sierpnia. Będzie to doskonała okazja, by zobaczyć efekty pracy artystów.

KREATYWNE WARSZTATY

Dla osób, które same chcą spróbować swoich sił, MDK przygotował dwa rodzaje warsztatów:
- malowanie obrazu inspirowanego Cézanne’em (7-10 lipca);
- tworzenie mandali (28-29 lipca).

ZAPISY I INFORMACJE

Zapisy na warsztaty przyjmowane są telefonicznie pod numerem: 503 410 023 (w godz. 13:00-19:00). Organizatorzy przypominają, że liczba miejsc jest ograniczona, dlatego warto się spieszyć z decyzją.

Zatrzymać się w pędzie. O sztuce bycia tu i teraz

Karol Gałkowski - nauczyciel religii i psychoterapeuta, teolog. Autor bloga o terapii i rozwoju osobistym karolgalkowski.pl. Email: karolgalkowski02@gmail.com

Kiedyś marzyłem, by móc pójść do księgarni i kupić książkę, taką jaką zechcę, bez oglądania się na cenę, bez wyrzutów sumienia. Kiedyś bardzo chciałem mieć możliwość, by wsiąść w samochód i pojechać, gdzie tylko zapragnę - nad morze, w góry, za granicę. Wydawało się, że kiedy tylko to osiągnę, gdy te proste pragnienia się spełnią, poczuję prawdziwe szczęście. I to mi wystarczy. To był mój obraz wolności, mojej osobistej pełni szczęścia.
Dziś? Mam to wszystko. Książki kupuję, jeżdżę, gdzie chcę. I co z tego? Dalej gonię za czymś innym. Tak jak wszyscy. Obserwuję to wokół siebie i szczerze mówiąc, sam siebie na tym łapię - ciągle chcemy i pragniemy więcej i więcej. Jesteśmy zdrowi? Martwimy się, by tego zdrowia nie stracić, zamiast cieszyć się każdą komórką, która działa bez zarzutu. Mamy wolność? Planujemy, co z nią zrobimy jutro, za tydzień, za rok, zamiast po prostu odetchnąć pełną piersią i poczuć smak swobody tu i teraz. Pieniądze? Zawsze jest ich za mało, zawsze coś jeszcze moglibyśmy mieć, kupić, osiągnąć. Możemy mieć wystarczająco, ale to zawsze będzie mniej niż inni, szczególnie ci bogatsi. Tak bardzo frustrujące jest to uczucie, że niezależnie od tego, ile osiągniemy, ile zdobędziemy, wciąż jest nam za mało.

DLACZEGO NIE UMIEMY SIĘ ZATRZYMAĆ? UCIESZYĆ. POBYĆ.

Co tak naprawdę nas gna? Nie brak możliwości czy dóbr.
Paradoksalnie, to nasz własny umysł. On po prostu nie umie zatrzymać się na „teraz”. Nasza głowa nie chce po prostu być. Ona ciągle dąży, nieustannie szuka kolejnego celu, wyzwania, powodu do działania. Jesteśmy bombardowani informacjami, bodźcami, oczekiwaniami. Praca, dom, zobowiązania, plany na przyszłość, rozliczenia z przeszłości - to wszystko sprawia, że coraz trudniej nam zwolnić i po prostu być tu i teraz.
Wielu z nas - co potwierdzają badania i relacje ludzi - żyje w nieustannym napięciu, nie potrafiąc cieszyć się tym, co ma tu i teraz. Jak pokazuje raport American Psychological Association z 2023 roku, aż 75% dorosłych Amerykanów odczuwa przewlekły stres związany z przyszłością - bojąc się o pracę, zdrowie, rodzinę. Podobne tendencje obserwujemy w Europie, także w Polsce. Terapeuci mówią wprost, że coraz częściej zgłaszają się do nich osoby, które nie potrafią czerpać radości z codzienności, bo ich myśli nieustannie wybiegają w przyszłość lub wracają do przeszłości.
Media społecznościowe, wszechobecna kultura sukcesu, nieustanne porównywanie się z innymi - to wszystko wzmacnia w nas przekonanie, że „powinniśmy więcej”, „powinniśmy lepiej”. W efekcie łatwo popadamy w pułapkę wiecznego niezadowolenia, nie dostrzegając wartości tego, co już posiadamy.

PRZESZŁOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ - DWIE STRONY TEJ SAMEJ MONETY

Z jednej strony wracamy myślami do przeszłości. Rozpamiętujemy błędy, żałujemy niewykorzystanych szans, analizujemy porażki. Z drugiej - martwimy się o przyszłość. Co będzie z moją rodziną?
Czy dam radę finansowo? Czy moje dzieci będą szczęśliwe? Te pytania potrafią zatruć nawet najpiękniejsze chwile.
Jak pokazują badania Uniwersytetu Harvarda, ludzie spędzają blisko 47% czasu na myśleniu o czymś innym niż to, co dzieje się w danej chwili. Co więcej - im częściej to robią, tym rzadziej czują się szczęśliwi. To właśnie nasz umysł, nie umiejący zwolnić, pozbawia nas tych bezcennych chwil.
Głos ludzi jest tu jednoznaczny. Wielu internautów dzieli się swoimi doświadczeniami, a na forach, w komentarzach, w grupach wsparcia - powtarza się jeden motyw: „Nie potrafię cieszyć się chwilą”.
„Ciągle myślę, co jeszcze muszę zrobić”, „Zadręczam się tym, co powiedziałem wczoraj”, „Boję się, co będzie za rok”. To nie są odosobnione głosy - to nasza wspólna, niestety często cicha rzeczywistość.

BYCIE TU I TERAZ TO KLUCZ DO SZCZĘŚCIA I SPEŁNIENIA

A może warto czasem zatrzymać się, wziąć głęboki oddech i pozwolić umysłowi po prostu być? Poczuć smak porannej kawy, zamiast popijać ją w biegu. Zauważyć, jak śpiewają ptaki za oknem.
Uśmiechnąć się do obcej osoby, bez żadnego konkretnego powodu. Po prostu poczuć, że żyjemy - tu i teraz. Że mamy wystarczająco. Że jesteśmy wystarczający.
Warto jednak pamiętać, że prawdziwe szczęście i spełnienie nie kryje się ani w przeszłości, ani w przyszłości. Jest dostępne tylko w teraźniejszości. To właśnie bycie tu i teraz pozwala nam w pełni doświadczyć życia, docenić to, co mamy, poczuć wdzięczność i radość z drobiazgów. Badania naukowe potwierdzają, że osoby praktykujące uważność i świadome przeżywanie chwili są bardziej szczęśliwe, mniej zestresowane i lepiej radzą sobie z trudnościami. „Świadome bycie obecnym w tej chwili jest najcenniejszym darem, jaki możemy sobie ofiarować.” To właśnie w teraźniejszości możemy odnaleźć głęboki spokój, poczucie sensu i autentyczną radość. Kiedy zatrzymujemy się i pozwalamy sobie po prostu być, otwieramy się na prawdziwe szczęście i spełnienie, które nie zależy od okoliczności zewnętrznych, lecz od naszej wewnętrznej postawy.

JAK SIĘ ZATRZYMAĆ?

Nie ma jednej, prostej recepty. Ale są drogi, które pomagają.
Psychologia i duchowość od wieków podkreślają wartość uważności - sztuki bycia tu i teraz. Praktyki takie jak medytacja, modlitwa, adoracja czy wdzięczność za drobiazgi - to narzędzia, które mogą pomóc nam odzyskać kontakt z teraźniejszością.
Warto też zatrzymać się na chwilę każdego dnia. Zadać sobie pytanie: „Co dobrego jest teraz w moim życiu? Za co mogę być wdzięczny?” Czasem wystarczy spojrzeć na swoje dzieci, poczuć zapach poranka, wsłuchać się w ciszę. To właśnie te chwile budują nasze szczęście.
Nie umiemy się zatrzymać, bo świat tego od nas nie oczekuje. Lecz to właśnie w zatrzymaniu kryje się prawdziwa radość życia. Nie w pogoni za przyszłością, nie w rozpamiętywaniu przeszłości - lecz w odwadze, by być tu i teraz. To właśnie bycie obecnym w tej chwili daje nam dostęp do prawdziwego szczęścia i spełnienia.
Może warto dziś, choć na chwilę, po prostu się zatrzymać? Czy i Wy czujecie ten ciągły pęd, to niezaspokojone pragnienie „czegoś więcej”, które utrudnia Wam cieszenie się teraz? Jakie macie sposoby na to, by zatrzymać się i naprawdę poczuć chwilę obecną?

Karol Gałkowski

TWÓJ Głos GAZETA POWIATU RYCKIEGO

REDAKCJA **ZESPÓŁ:**
Michał Gawryołek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl
Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl
Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl
Mariusz Nastalski - sport, tel. 502 443 010, e-mail: sport@twojglos.pl
DZIAŁ REKLAMY: tel. 503 993 383, e-mail: reklama@twojglos.pl
WSPÓŁPRACUJĄ: asp. sztab. Agnieszka Marchlak (kronika policyjna), **mł. bryg. Jarosław Lasek** (kronika strażacka)
SKŁAD I ŁAMANIE: Michał Gawryołek, Marcin Sadura
WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryołek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki
DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3770 egz.
REDAKCJA: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 510 332 855, e-mail: redakcja@twojglos.pl

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH
RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPiU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **UŁĘŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)

Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego

TURYKI.PL TUDEBLIN.PL

eprasa.pl d1025f017b

OTWARCIE BASENU W RYKACH OPÓŹNIONE. STAROSTA: „CZEKAMY NA OSTATNIE POZWOLENIA”

» PŁYWALNIA POWIATOWA W NOWEJ ODSŁONIE

Mimo że rozbudowa pływalni w Rykach jest już zakończona, mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość. Otwarcie obiektu blokują procedury związane z uzyskaniem pozwoleń od Urzędu Dozoru Technicznego i PGE

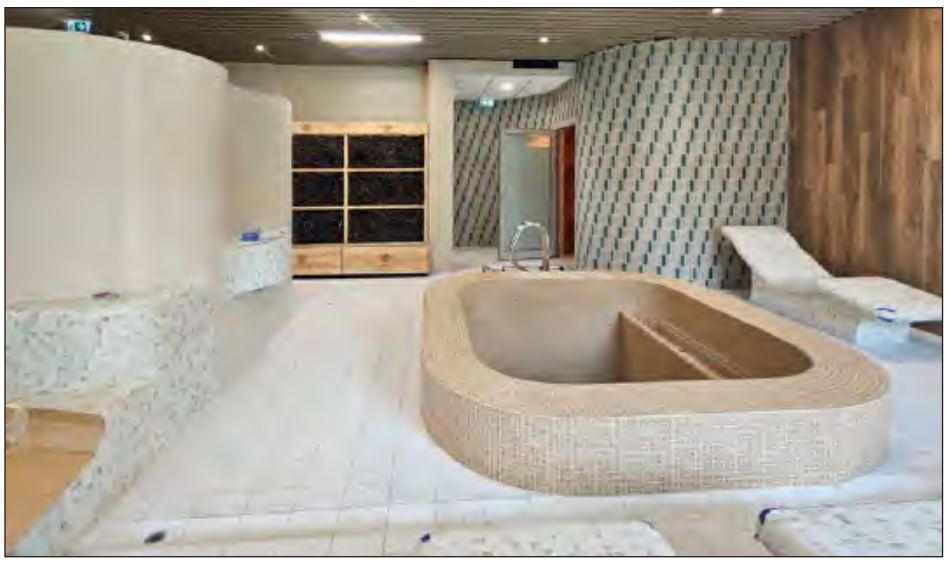

Otwarcie zmodernizowanej pływalni w Rykach jest na ostatniej prostej, ale wszystko zależy teraz od decyzji urzędowych. Jak poinformował starosta rycki Dariusz Szczygielski, główną przeszkodą jest uzyskanie zgody na podłączenie do sieci nowego kogeneratora - urządzenia, które będzie zasilać obiekt.

Aby przyspieszyć ostatnie etapy prac, 17 czerwca na terenie budowy odbyło się spotkanie z prezesem firmy Fast Group, głównego wykonawcy inwestycji.

ZGODY I ZŁOŻONOŚĆ PROJEKTU

Obecnie trwają przygotowania do odbioru technicznego basenu. To właśnie na tym etapie potrzebne są zgody od Urzędu Dozoru Technicznego i PGE Dystrybucja.

- *Jesteśmy na ostatniej prostej. Kluczowe jest uzyskanie pozwolenia dla wykonawcy na podłączenie do sieci kogeneratora. To newralgiczne urządzenie, które musi funkcjonować na warunkach zaakceptowanych przez PGE* - wyjaśnia starosta Dariusz Szczygielski.

Starosta odniósł się również do opóźnień, tłumacząc je ogromną złożonością inwestycji, realizowanej w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

- *Od samego początku podkreślałem, że nigdy takich inwestycji na terenie powiatu ryckiego nie było. W tej formule firma wchodzi na teren i dopiero rozpoczyna projektowanie* - mówił starosta, przyznając, że pierwotny, roczny termin na realizację zadania był nierealny. W trakcie prac pojawiły się także dodatkowe, nieprzewidziane zadania, jak choćby wykonanie zabezpieczeń przeciwpożarowych w starej części budynku.

STAROSTA DEMENTUJE PLOTKI

Dariusz Szczygielski stanowczo zaprzeczył pogłoskom, jakoby powiat ze względu na oszczędności nie zamierzał otwierać basenu.

- *Chciałbym zdementować plotki, które ktoś rozsiewa, chyba celowo, żeby podburzać społeczeństwo. To jest nieprawda. Czekamy tylko na dokumenty* - podkreślił.

Choć nie podał konkretnej daty otwarcia, zasugerował, że może to być kwestia „dwóch-trzech tygodni” od momentu uzyskania wszystkich pozwoleń.

Warto dodać, że basen będzie korzystał z nowoczesnych rozwiązań, takich jak kolektor ciepła, który powstał we współpracy ze Spółdzielnią Mleczarską w Rykach. Pozwoli on wykorzystać ciepło odpadowe z mleczarni do ogrzewania pływalni, a w przyszłości także pobliskiego Zespołu Szkół Zawodowych nr 1.

p

53-latka szukano z pomocą drona

Do dramatycznych poszukiwań doszło w środę w Jakubówce (gmina Nowodwór)

Służby szukały 53-letniego mężczyzny, który poinformował bliskich o zamiarze popełnienia samobójstwa

Zgłoszenie o zaginięciu mężczyzny wpłynęło do służb 2 lipca. Z relacji rodziny wynikało, że 53-latek opuścił dom, informując wcześniej o zamiarze targnięcia się na swoje życie. Na miejsce natychmiast skierowano policjantów, którzy rozpoczęli przeczesywanie terenu.

Do akcji wkrótce dołączyły cztery zastępy straży pożarnej. Strażacy, w porozumieniu z policją, wykorzystali do poszukiwań drona, który z powietrza przeszukiwał wyznaczony obszar, głównie okoliczne pola.

W trakcie, gdy trwały działania, policjanci odnaleźli zaginionego mężczyznę około 600 metrów od jego domu. Wezwany na miejsce ratownik medyczny zbadał 53-latka i stwierdził, że jego stan nie wymagał pomocy medycznej ani hospitalizacji.

W działaniach brały udział zastępy z JRG Ryki oraz OSP Nowodwór, OSP Grabów Rycki i OSP Zawitała.

Pożar trawy w Grabowie Ryckim

W Grabowie Ryckim (gmina Nowodwór) strażacy gasili pożar suchej trawy. Do zdarzenia doszło w środę na nieużytkach rolnych

Pożar objął niewielki fragment nieużytków, o powierzchni około 100 metrów kwadratowych (1 ar). Dzięki szybkiej interwencji strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabowie Ryckim, ogień został błyskawicznie ugaszony jednym strumieniem wody.

Chociaż tym razem skończyło się na strachu, strażacy co roku apelują o rozwagę. Wypalanie traw jest nie tylko nielegalne i surowo karane, ale przede wszystkim skrajnie niebezpieczne. Wystarczy chwila nieuwagi lub nagły podmuch wiatru, by ogień wymknął się spod kontroli i zagroził lasom, budynkom, a nawet ludzkiemu życiu.

Iskry sypały się pod stacją transformatorową

W Rykach przy ulicy Zielonej zapaliła się trawa rosnąca pod stacją transformatorową. Przyczyną nie było jednak podpalenie, a awaria urządzenia na słupie energetycznym

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło we wtorek (1 lipca). Na miejscu strażacy zastali niewielki ogień na powierzchni około 10 metrów kwadratowych. Ponieważ płonęła trawa tuż pod urządzeniami pod wysokim napięciem, ważne było zachowanie najwyższej ostrożności.

Strażacy zabezpieczyli teren i wezwali na miejsce pogotowie energetyczne. Po przybyciu, specjaliści szybko zdiagnozowali problem: uszkodzeniu uległ odgromnik, czyli element chroniący linię przed wyładowaniami atmosferycznymi. To właśnie jego awaria powodowała iskrzenie, które było bezpośrednią przyczyną pożaru.

W akcji brały udział dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach.

Mimo walki wielu służb, nie udało się uratować mężczyzny

Do tragicznego zdarzenia doszło w czwartek (3 lipca) w miejscowości Przykwa

Mimo walki o życie i zaangażowania policji, ratowników medycznych i kilku zastępów straży pożarnej, nie udało się uratować mężczyzny, który doznał nagłego zatrzymania krążenia.

Gdy strażacy dotarli na miejsce, reanimację prowadził już patrol policji i Zespół Ratownictwa Medycznego. Dołączyli do nich strażacy, którzy pomagali w prowadzeniu resuscytacji, a także zabezpieczali i oświetlali miejsce zdarzenia.

Sytuacja była na tyle poważna, że na miejsce wezwano również śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Strażacy przygotowali dla niego lądowisko, jednak w trakcie lotu maszyna została zawrócona.

Niestety, długotrwała walka o życie mężczyzny nie przyniosła rezultatu. Obecny na miejscu ratownik medyczny stwierdził zgon.

W działaniach ratunkowych brały udział zastępy z JRG Ryki oraz OSP Przykwa i OSP Kłoczew.

m

Konar runął na zaparkowane samochody

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w piątek (4 lipca) w Dęblinie

Pod naporem silnego wiatru ogromny konar drzewa oderwał się i spadł na zaparkowane samochody osobowe.

Zdarzenie miało miejsce na jednym z parkingów. Upadający konar nie tylko uszkodził pojazdy, ale także częściowo zniszczył ogrodzenie pobliskiego parku.

Na miejsce natychmiast wezwano strażaków i policję. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu terenu, a następnie pocięciu masywnego konaru na mniejsze części przy użyciu pił mechanicznych. Po usunięciu drewna uprzątnięto teren, przywracając porządek.

epaper.pl d1025f017b

Plaga os. Strażacy wzywani do agresywnych owadów

To był pracowity dzień dla strażaków, którzy w czwartek (3 lipca) kilkukrotnie interweniowali w sprawie gniazd agresywnych os

Owady zagnieździły się w budynkach mieszkalnych w Rykach i Gęsiej Wólce, stwarzając zagrożenie dla domowników, w tym małych dzieci.

Pierwsze wezwanie dotyczyło domu przy ulicy Swatowskiej w Rykach. Tam, w podbitce dachu na wysokości około pięciu metrów, zagnieździły się wyjątkowo agresywne osy. By bezpiecznie usunąć gniazdo, strażacy musieli użyć drabiny i specjalistycznych kombinezonów ochronnych. Konieczne było również rozebranie fragmentu podbitki, na co zgodę wyraził właściciel posesji.

Niedługo później podobna interwencja miała miejsce w Gęsiej Wólce. Tam sytuacja była jeszcze poważniejsza - na poddaszu domu jednorodzinnego strażacy znaleźli aż trzy gniazda groźnych owadów. Także w tym przypadku istniało bezpośrednie zagrożenie dla mieszkającej tam rodziny.

Strażacy przypominają, że samodzielne usuwanie gniazd os, szerszeni czy pszczół jest bardzo niebezpieczne. Rozdrażnione owady mogą zaatakować rojem, a ich użądlenia bywają groźne dla życia, zwłaszcza dla osób uczulonych. W takich sytuacjach zawsze należy wezwać profesjonalistów, którzy dysponują odpowiednim sprzętem i wiedzą, jak bezpiecznie usunąć zagrożenie.

m

Zapach gazu na stacji paliw w Rykach

Do niepokojącego zgłoszenia doszło w czwartek (3 lipca) na stacji paliw przy ulicy Żytniej w Rykach. Wyczuwalny w okolicy zapach gazu postawił na nogi strażaków

Okazało się jednak, że nie było mowy o niebezpiecznym wycieku. Nietypowa woń była jedynie efektem ubocznym planowanych prac serwisowych.

Gdy dwa zastępy straży pożarnej dotarły na miejsce, pracownicy stacji od razu poinformowali ich o trwających pracach przy podziemnym zbiorniku na gaz LPG. Strażacy zabezpieczyli teren i sprawdzili atmosferę za pomocą miernika wielogazowego, który nie wykazał zagrożenia.

Tajemnicę intensywnego zapachu wyjaśnił przybyły na miejsce serwisant. W ramach przygotowań do inspekcji technicznej, opróżniony wcześniej z gazu zbiornik był napełniany wodą. Woda, wypełniając zbiornik, wypierała resztki tzw. nawaniacza - specjalnej substancji o intensywnym zapachu, dodawanej do gazu właśnie po to, by można było łatwo wykryć ewentualne nieszczelności.

To właśnie zapach tej substancji, a nie ulatniający się gaz, był przyczyną alarmu. Strażacy potwierdzili, że miejsce prac było odpowiednio zabezpieczone taśmą ostrzegawczą, a cała operacja odbywała się pod kontrolą.

Samochód uderzył w barierki

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w ubiegły poniedziałek na trasie S17 w okolicach Ryk. Samochód osobowy wypadł z jezdni i zatrzymał się na boku

Jak wynika z informacji straży pożarnej, kierująca prawdopodobnie straciła panowanie nad pojazdem. Jej auto zjechało na pas zieleni, kilkukrotnie uderzyło w barierki ochronne, po czym przewróciło się na lewy bok. Kobieta zdołała samodzielnie opuścić rozbity pojazd jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych. Wezwany na miejsce zespół ratownictwa medycznego przebadał ją, jednak nie stwierdzono potrzeby hospitalizacji.

DACHOWANIE NA PODCHORĄŻYCH. 28-LATKA TRAFIŁA DO SZPITALA

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w poniedziałkowe popołudnie na ulicy Podchorążych w Dęblinie. Po zderzeniu dwóch samochodów osobowych jeden z nich dachował

KPP Ryki

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w poniedziałkowe popołudnie na ulicy Podchorążych w Dęblinie. W wyniku zderzenia dwóch aut osobowych, jedno z nich dachowało

Zgłoszenie o zdarzeniu na drodze krajowej nr 801, w pobliżu wiaduktu, wpłynęło do służb ratunkowych w ubiegły poniedziałek po południu. Gdy strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej dotarli na miejsce, zastali drogę całkowicie zablokowaną. Na środku jezdni na dachu leżał osobowy renault, a około 20 metrów dalej stał uszkodzony volkswagen. Jak informują strażacy, obie kierujące opuściły pojazdy o własnych siłach jeszcze przed przybyciem służb.

Szczegółowe okoliczności wypadku ustaliła policja.

- *Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów wynika, że 50-letnia kierująca osobowym volkswagenem nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu przy zmianie pasa ruchu osobowemu renault, doprowadzając do zderzenia obu pojazdów. W wyniku zderzenia renault dachowało, a kierująca nim 28-letnia kobieta została przewieziona do szpitala. Na szczęście okazało się, że kobieta nie doznała poważnych obrażeń w tym groźnym zdarzeniu* - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Działania służb ratunkowych polegały na zabezpieczeniu terenu i udzieleniu pomocy poszkodowanej. Strażacy odłączyli zasilanie w pojazdach, aby zapobiec pożarowi, a także udzielili wsparcia psychicznego 28-letniej kierującej do czasu przyjazdu karetki. Badanie alkomatem wykazało, że obie panie były trzeźwe.

Po zakończeniu czynności policyjnych, przy użyciu wciągarki, przewrócono samochód na koła. Następnie wraki usunięto z drogi i uprzątnięto jezdnię. Przez kilkadziesiąt minut ruch na ulicy Podchorążych był zablokowany, a policja zorganizowała objazdy.

Funkcjonariusze po raz kolejny apelują o rozwagę na drodze.

- *Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu o przestrzeganie przepisów drogowych oraz o ostrożność i wzajemny szacunek. Pośpiech i chwila nieuwagi mogą doprowadzić to tragicznego zdarzenia drogowego, w którym śmierć ponosi osoba. Zdejmijmy nogę z gazu i bezpiecznie dojedźmy do celu* - mówi aspirant Filipek.

m

Lotniczy maluch przy gigancie

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

Po gruntownej renowacji na stałą ekspozycję Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie powrócił śmigłowiec SM-1

Po gruntownej renowacji na stałą ekspozycję Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie powrócił śmigłowiec SM-1

To pierwszy seryjnie produkowany w Polsce wiropłat, a jego powrót to prawdziwa gratka dla miłośników awiacji. By efekt był jeszcze ciekawszy, ustawiono go tuż obok największego śmigłowca w historii polskiego lotnictwa.

Śmigłowiec o numerze bocznym 1540 to maszyna historyczna. Produkowany w zakładach WSK PZL-Świdnik na radzieckiej licencji Mi-1, przez lata służył w Wojsku Polskim do zadań łącznikowych, transportowych i szkoleniowych. To właśnie od tego modelu rozpoczęła się era śmigłowców w polskiej armii.

Prace konserwatorskie przywróciły maszynie dawny blask, ale to jej nowe umiejscowienie na wystawie przyciąga największą uwagę. SM-1, najmniejszy śmigłowiec w historii sił zbrojnych RP, stanął obok potężnego Mi-6A - prawdziwego giganta.

To niezwykłe zestawienie pozwala zwiedzającym na własne oczy zobaczyć skalę postępu technologicznego i różnorodność lotniczych konstrukcji. Kontrast między filigranowym SM-1 a ogromnym Mi-6A robi ogromne wrażenie i jest doskonałą lekcją historii techniki.

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie zaprasza wszystkich miłośników historii i techniki do odwiedzin. To doskonała okazja, by zobaczyć odnowioną legendę i odkryć inne skarby polskiej awiacji.

KONFLIKT NA „FREGACIE”: DZIAŁKOWIEC KONTRA ZARZĄD ROD

- Zarząd utrudnia mi korzystanie z działki - skarży się Stanisław Koźlak z Ryk, właściciel działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych „Fregata”. Mężczyzna twierdzi, że zarząd ROD nieustannie zarzuca mu nielegalne budowy, co prowadzi do częstych kontroli i nieprzychylnych uwag

Do naszej redakcji zgłosił się Stanisław Koźlak, mieszkaniec wielorodzinnego osiedla w Rykach. Kilka lat temu kupił działkę na popularnej „Fregacie”. - Jestem chory, leczę się z choroby psychicznej i potrzebuję odpoczynku. Właśnie dlatego zdecydowałem się na działkę - tłumaczy pan Stanisław. Niestety, jak przyznaje, spokój na jego poletku często zakłóca prezes zarządu ROD

Do naszej redakcji zgłosił się Stanisław Koźlak, mieszkaniec wielorodzinnego osiedla w Rykach. Kilka lat temu kupił działkę na popularnej „Fregacie”. - *Jestem chory, leczę się z choroby psychicznej i potrzebuję odpoczynku. Właśnie dlatego zdecydowałem się na działkę. Ona jest moim całym życiem. Spędzam tu wiele czasu, uprawiam warzywa i owoce* - tłumaczy pan Stanisław. Niestety, jak przyznaje, spokój na jego poletku często zakłóca prezes zarządu ROD.

„WSZYSTKO NAZWAŁA SAMOWOLKĄ”

Konflikt zaczął się niemal od początku obecności pana Stanisława na „Fregacie”. - *Zaczęło się od obicia blachą altany, największego obiektu na działce. Wtedy pani prezes zarzuciła mi, że prowadzę budowę, a ona nic o tym nie wie. Ale przecież niczego nie budowałem, a tylko ulepszałem i upiększałem to, co było* - zauważa Koźlak.

Działkowiec, nie zrażony uwagami władz ogródków, kontynuował prace na swojej działce. Wykopał głęboką na 30 metrów studnię, na co - jak zaznacza - otrzymał pozwolenie. Zbudował również tunel foliowy, kupił wędzarnię, aby produkować własne wędliny, a ostatnio rozpoczął stawianie blaszanego garażu. Pan Stanisław planuje urządzić w nim prysznic, by - jak sam mówi - było gdzie się obmyć po pracy na działce.

Tego jednak dla zarządu było za wiele. W piątek, 27 czerwca, prezes zarządu ROD złożyła wizytę u pana Stanisława. - *Weszła i zaczęła wyliczać, ile to mam obiektów nielegalnych. A to, że tunel za blisko granicy i że za duży. A to, że nie mogę mieć wędzarki. Że garaż jest nieprawidłowy i że drzewa rosną za blisko granicy. Wszystko nazwała samowolką. Dlatego wygoniłem ją z mojej posesji* - denerwuje się pan Stanisław. Mężczyzna nie może zrozumieć tych zarzutów. - *Jak stawiałem stelaż pod tunel, zarząd nic nie mówił, dopiero jak zaciągnąłem folię, zaczęły się uwagi. A przecież nikomu z sąsiadów nie przeszkadza to, co robię. Sąsiedzi mi wręcz pomagają, bo sam nie dałbym rady ze wszystkim sobie poradzić. Nawet, gdy kupowałem wędzarkę i opowiedziałem o swoich problemach w sklepie, sprzedawcy dziwili mi się, że takie są restrykcje* - zauważa Koźlak.

NA DZIAŁCE MUSI BYĆ PORZĄDEK

Aby wyjaśnić sprawę, poprosiliśmy o stanowisko zarząd ogródków działkowych. Władze ROD rzeczywiście dostrzegają nieprawidłowości w działaniach pana Stanisława i powołują się na przepisy ustawy oraz postanowienia regulaminu i statutu ROD „Fregata”.

Co zarzucają panu Stanisławowi? W sprawie budowy garażu nasz rozmówca miał nie złożyć wniosku o pozwolenie, dlatego budowa została nazwana samowolką. Natomiast obecność wędzarni na działce jest wykluczona. Zgodnie z przepisami regulaminu, na terenie ogródków nie można bowiem prowadzić działalności o charakterze zarobkowym. Co zaś tyczy się tunelu, w tej sprawie zarząd uwag nie zgłaszał.

Zdaniem prezes Elżbiety Wereszki, prawdziwe źródło problemów z panem Stanisławem nie dotyczy jednak obiektów na działce. Wszystko rozbiło się o pompę dla działkowiczów. Koźlak, montując ją na działce, miał użyć używanych materiałów i wystawić zawyżoną fakturę za swoją usługę. Został więc przez zarząd wezwany do przywrócenia pompy do stanu poprzedniego.

Prezes „Fregaty” zaprzecza, jakoby często odwiedzała działkę pana Stanisława. - *Członkowie zarządu mają obowiązek zwracania uwagi na nieprawidłowości i działki, na których coś niewłaściwego się dzieje, są odwiedzane częściej. W przypadku pana Stanisława takich wizyt była znikoma ilość. Za to dzwonić do mnie potrafi po kilkanaście razy dziennie* - zauważa Elżbieta Wereszka. - *Aby nasze relacje z panem Koźlakiem były dobre, powinien zaprowadzić porządek na swojej działce. W przeciwnym razie zostanie wezwany pisemnie do użytkowania działki zgodnie z przepisami prawa* - dodaje Wereszka.

Nasz rozmówca jednak broni nie składa. Jak mówi, postara się nagłośnić sprawę, by wokół zarządu ROD wreszcie zaczęło się coś dziać. - *Chciałbym, aby odbyło się walne zgromadzenie właścicieli działek i żeby przegłosować zmiany w składzie zarządu* - uważa pan Stanisław. Prezes ripostuje i uważa, że zarząd pracuje dobrze na rzecz ogrodu. - *Składam im i władzom miasta, które też nam pomagają, wyrazy wdzięczności* - zaznacza Elżbieta Wereszka.

Tomasz Kępka

Policja „pod lupę” wzięła pieszych

Podczas akcji „Pieszy” funkcjonariusze kontrolowali zarówno zachowanie kierowców w rejonie przejść, jak i samych pieszych. Cel był jeden: poprawa bezpieczeństwa na drogach

W ubiegły piątek (4 lipca) policjanci z ryckiej drogówki zwracali szczególną uwagę na pieszych. Akcje tego typu mają przypominać, że piesi to najbardziej narażona grupa uczestników ruchu. W przeciwieństwie do osób w samochodach, nie chroni ich karoseria, a zderzenie z pojazdem niemal zawsze kończy się dla nich poważnymi obrażeniami. Dlatego tak ważna jest wzajemna ostrożność.

KPP Ryki

Podczas akcji „Pieszy” funkcjonariusze kontrolowali zarówno zachowanie kierowców w rejonie przejść, jak i samych pieszych. Cel był jeden: poprawa bezpieczeństwa na drogach

Podczas piątkowych działań policjanci obserwowali, czy kierowcy ustępują pierwszeństwa na pasach i czy zwalniają w ich pobliżu. Jednocześnie sprawdzali, czy piesi nie popełniają wykroczeń, na przykład wchodząc na jezdnię w niedozwolonym miejscu. Po zmroku ważne było również kontrolowanie obowiązku noszenia odblasków poza terenem zabudowanym.

Przy okazji akcji policja po raz kolejny apeluje o rozwagę do wszystkich uczestników ruchu.

- *Apelujemy do pieszych, aby w miejscach gdzie nie ma chodników przemieszczali się po właściwej stronie drogi, nosili odblaski, nie wchodzili na jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd. Nawet wchodząc na przejście dla pieszych, czy też znajdując się już na nim upewnijmy się, czy kierujący zdąży wyhamować* - mówi aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach. - *Zwracamy się do wszystkich uczestników ruchu drogowego o to, aby sami również zadbali o swoje bezpieczeństwo stosując się do przepisów, a także zachowując rozwagę i zdrowy rozsądek na drodze* - dodaje policjant.

Alarm z wieży lotniczej postawił strażaków na nogi

Do nietypowej interwencji doszło w czwartek (3 lipca) w Bobrownikach. Strażacy otrzymali alarmujące zgłoszenie z wieży kontroli lotów w Dęblinie o pożarze lasu. Na miejscu okazało się, że ogień jest gdzie indziej i płonie nie las, a sucha trawa przy brzegu rzeki

Zgłoszenie, które wpłynęło do strażaków, brzmiało bardzo poważnie. Dyżurny z dęblińskiego lotniska poinformował o ogniu widocznym w rejonie lasu koło Bobrownik. Druhowie z miejscowej jednostki OSP natychmiast ruszyli do akcji. Jednak po dotarciu na miejsce i przeszukaniu terenu okazało się, że w lesie nic się nie pali.

Strażacy nie przerwali działań. Kontynuowali poszukiwania wzdłuż ogrodzenia lotniska oraz w kierunku rzeki Wieprz. To tam, na nieużytkach, odnaleźli źródło ognia. Płonęła sucha trawa na powierzchni około 100 metrów kwadratowych, a ogień zajął także drewniane umocnienia brzegu rzeki. Pożar, choć niewielki, został szybko ugaszony jednym strumieniem wody. W działaniach brał udział zastęp z OSP Bobrowniki.

Nowa karetka w Starym Zadybiu. Szybsza pomoc dla mieszkańców

Nowy ambulans Zespołu Ratownictwa Medycznego stacjonujący w Starym Zadybiu (fot. Gmina Kłoczew)

Od 1 lipca w Starym Zadybiu stacjonuje nowy Zespół Ratownictwa Medycznego. Oznacza to krótszy czas oczekiwania na pomoc w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia

Nowy punkt ratownictwa medycznego to duży krok w stronę poprawy bezpieczeństwa w regionie. Do tej pory mieszkańcy musieli czekać na karetkę dojeżdżającą z dalszych miejscowości. Teraz, dzięki zlokalizowaniu zespołu w Starym Zadybiu, pomoc dotrze do nich znacznie szybciej.

Jak informuje w komunikacie gmina Kłoczew, nowa karetka jest w pełni wyposażona zgodnie z obowiązującymi standardami. Będzie obsługiwać wezwania nie tylko z terenu gminy Kłoczew, ale także z sąsiednich rejonów.

Uruchomienie zespołu to odpowiedź na wieloletnie potrzeby lokalnej społeczności. Jest to szczególnie ważne w przypadkach, gdy o życiu i zdrowiu pacjenta decydują minuty.

p

Prawie 280 tys. zł na nowy plac zabaw

Miejski Żłobek „Raj Malucha" w Dęblinie będzie miał nowoczesny i bezpieczny plac zabaw

Miasto pozyskało na ten cel blisko 280 tys. złotych z rządowego programu „Aktywne place zabaw". Inwestycja ma zostać zrealizowana jeszcze w tym roku.

Dzięki dotacji istniejący plac zabaw zostanie gruntownie zmodernizowany. Pojawią się na nim nowe urządzenia, zaprojektowane specjalnie z myślą o potrzebach dzieci do trzeciego roku życia. Jak informuje urząd miasta, sprzęty mają nie tylko zapewniać świetną zabawę, ale także wspierać rozwój ruchowy i zmysły najmłodszych.

Priorytetem inwestycji jest bezpieczeństwo. Wszystkie nowe elementy będą spełniały rygorystyczne normy (w tym europejską normę PN-EN 1176, dotyczącą wyposażenia placów zabaw). Nowa, wielofunkcyjna przestrzeń ma służyć kolejnym pokoleniom małych dęblinian.

Dokładna kwota dofinansowania pozyskanego przez miasto to 278 559 zł.

TRAGEDIA NAD WIEPRZEM. NIE ŻYJE 16-LATEK

Do tragicznego wypadku doszło w czwartek w Baranowie. 16-letni mieszkaniec powiatu ryckiego utonął w rzece Wieprz po tym, jak porwał go silny nurt. Mimo akcji ratunkowej i transportu śmigłowcem do szpitala, życia chłopca nie udało się uratować

KPP Puławy

Zgłoszenie o tonącym młodym mężczyźnie wpłynęło na puławską komendę w czwartek (3 lipca) około godziny 18:40. Na miejsce natychmiast skierowano policję, straż pożarną oraz ratownictwo medyczne, w tym śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

Zgłoszenie o tonącym młodym mężczyźnie wpłynęło na puławską komendę w czwartek (3 lipca) około godziny 18:40. Na miejsce natychmiast skierowano policję, straż pożarną oraz ratownictwo medyczne, w tym śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Gdy służby dotarły nad Wieprz, trwały już poszukiwania. Strażacy przeczesywali rzekę, a załoga śmigłowca obserwowała teren z powietrza. Miejsce, w którym 16-latek zniknął pod wodą, wskazał jego 19-letni kolega, któremu cudem udało się wydostać na brzeg. Po kilkunastu minutach, około 200 metrów od miejsca zdarzenia, ratownicy zauważyli ciało chłopca unoszące się na wodzie. Natychmiast podjęto reanimację, którą kontynuowano na pokładzie śmigłowca w drodze do szpitala w Lublinie. Niestety, lekarzom nie udało się przywrócić czynności życiowych.

Szczegółowe okoliczności tragedii wyjaśnia prokuratura.

- *Z dotychczasowych, wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 16- i 19-latek z powiatu ryckiego przyjechali nad Wieprz i weszli do wody, żeby się ochłodzić. W pewnym momencie, w trakcie przechodzenia na drugi brzeg, młodszego z nich porwał nurt i nie był w stanie samodzielnie wydostać się na brzeg. 19-latek próbował mu pomóc, ale on również zaczął się topić. Ratując się, wydostał się z wody i natychmiast powiadomił służby* - informuje komisarz Ewa Rejn-Kozak z puławskiej Policji.

Badanie alkomatem wykazało, że 19-latek był trzeźwy. Z jego relacji wynikało, że młodszy kolega również nie pił alkoholu. Decyzją prokuratora, ciało 16-latka zostało zabezpieczone do sekcji zwłok.

POLICJA APELUJE O ROZSĄDEK NAD WODĄ

Przy okazji tej tragedii policja po raz kolejny apeluje o ostrożność podczas wypoczynku nad wodą.

- Wybieraj strzeżone kąpieliska. Unikaj dzikich, nieznanych miejsc.
- Nie skacz do wody na główkę, jeśli nie znasz dna.
- Nigdy nie wchodź do wody po alkoholu.
- Zwracaj szczególną uwagę na dzieci. Chwila nieuwagi może kosztować życie.
- Pamiętaj, że czerwona flaga oznacza całkowity zakaz kąpieli.

m

Chłopiec błąkał się boso po ulicach Dęblina

Do niebezpiecznie wyglądającej sytuacji doszło we wtorkowe popołudnie w Dęblinie. 4-letni chłopiec, wykorzystując chwilę nieuwagi babci, wyszedł sam na ulicę

Na szczęście, dzięki wzorowej reakcji dwóch mieszkanek i szybkiej interwencji policjantów, historia znalazła swój szczęśliwy finał.

Zgłoszenie na komisariat w Dęblinie wpłynęło we wtorek (1 lipca) po godzinie 16:00. Dwie mieszkanki miasta zauważyły małego chłopca, który samotnie i bez butów spacerował chodnikiem. Kobiety natychmiast zaopiekowały się maluchem, jednak kontakt z nim był utrudniony - dziecko nie potrafiło powiedzieć, jak się nazywa ani gdzie mieszka. Dlatego na miejsce wezwano policję.

Jadąc na interwencję, funkcjonariusze zauważyli zdenerwowaną kobietę, która gorączkowo kogoś szukała. Ich policyjny instynkt podpowiedział im, że może to być opiekunka dziecka. Przypuszczenia okazały się trafne. Była to babcia 4-latka, która chwilę wcześniej zorientowała się, że wnuczek zniknął.

Jak wyjaśniła kobieta, bawiła się z dziećmi na podwórku. Na dosłownie chwilę weszła do domu, by wyłączyć gotującą się w czajniku wodę. Tyle wystarczyło, by ciekawski maluch wymknął się przez niedomkniętą furtkę.

Policja, przy okazji tego zdarzenia, po raz kolejny przypomina o zachowaniu szczególnej ostrożności.

- *Apelujemy do rodziców i opiekunów o wzmożenie opieki nad dziećmi i maksymalną troskę o bezpieczeństwo najmłodszych. Chwila nieuwagi i brak nadzoru w domu, nad wodą czy na spacerze, może narazić dziecko na utratę zdrowia, a nawet życia. Na rodzicach i opiekunach ciąży zatem duża odpowiedzialność* - mówi aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

m

Odeszli od nas

3 lipca zmarł
Tomasz POLAK
z Przykwy
przeżył 33 lata

30 czerwca 2025 r. zmarła
Anna Janina KOZICKA
z Dęblina
przeżyła 78 lat

2 lipca 2025 r. zmarł
Wiesław Bogdan MARKIEWICZ
z Ryk
przeżył 78 lat

28 czerwca 2025 r. zmarła
Emilia PAWLAK
z Gozda
przeżyła 88 lat

BURMISTRZ: „PRACOWALIŚMY SOLIDNIE”

Burmistrz Dęblina Roman Bytniewski bez problemu uzyskał od rady miasta wotum zaufania i absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu

Miasto Dęblin/Facebook

Mimo wciąż wysokiego zadłużenia, miasto zamknęło rok z nadwyżką, a burmistrz chwalił się udanymi inwestycjami, takimi jak rozwiązanie problemu parkingów w centrum. Burmistrz Roman Bytniewski uzyskał wotum zaufania i absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu

Mimo wciąż wysokiego zadłużenia, miasto zamknęło rok z nadwyżką, a burmistrz chwalił się udanymi inwestycjami, takimi jak rozwiązanie problemu parkingów w centrum.

Podsumowanie finansów miasta za 2024 rok przebiegło wyjątkowo sprawnie. Przedstawiony przez burmistrza raport o stanie miasta nie wzbudził żadnych uwag. Pozytywne opinie wydały także Regionalna Izba Obrachunkowa i miejska komisja rewizyjna.

NADWYŻKA W BUDŻECIE, ALE DŁUG WCIĄŻ CIĄŻY

Jak poinformował przewodniczący rady Tomasz Mikusek, dochody miasta w 2024 roku wyniosły 101 mln zł, a wydatki 96,2 mln zł. Oznacza to, że rok zamknięto z nadwyżką w wysokości 4,8 mln zł.

Niestety, problemem wciąż pozostaje wysokie zadłużenie. - *Z tytułu kredytów i wyemitowanych obligacji nasze zadłużenie na koniec 2024 roku wynosiło 42,4 mln zł, co stanowi 42% wykonanych dochodów* - zauważył przewodniczący Mikusek.

Na ten sam problem zwróciła uwagę skarbnik miasta. - *Musimy maksymalizować dochody budżetowe i minimalizować wydatki po to, żeby utrzymać odpowiednie wskaźniki. Sytuacja miasta jest nadal trudna. To nie tylko wysoki dług, ale także niewystarczające dochody w stosunku do struktury wydatków. Mam na myśli bardzo dużą liczbę szkół. Oświata to u nas blisko połowa wszystkich wydatków* - tłumaczyła Agnieszka Majewska-Grobel.

UDANE INWESTYCJE I POMYSŁY NA PRZYSZŁOŚĆ

Mimo trudności, w ubiegłym roku miasto wydało na inwestycje 14,4 mln zł, z czego blisko 10 mln zł pochodziło z dotacji zewnętrznych. Burmistrz Bytniewski wymieniał zrealizowane zadania.

- *Parking z parkomatem na ulicy Prostej funkcjonuje jak należy. Zawsze można znaleźć wolne miejsce, a dwie godziny parkowania są za darmo* - mówił. Za sukces uznał także stworzenie dużej, bezpłatnej strefy parkowania przy ul. Wąskiej. - *Sfinalizowaliśmy to przed Dniami Dęblina. Może tam parkować nawet ponad tysiąc pojazdów. Jest to ukłon zwłaszcza w stosunku do studentów i żołnierzy. W budowie bardzo pomogło nam wojsko* - akcentował.

Dobrze przyjętym pomysłem okazało się także powiększenie targowiska miejskiego przy ul. Krzywej we współpracy z parafią Chrystusa Miłosiernego. - *Rozszerzyliśmy je o teren przy parafii. Przy minimalnych nakładach udało się wyplantować i utwardzić plac. W efekcie mamy teraz jeden z większych targów w okolicy* - zauważa Bytniewski.

Burmistrz pochwalił się również, że obniżenie podatków od środków transportu przyniosło… wyższe wpływy do budżetu. - *Dochody mamy o 100 tys. zł wyższe w porównaniu z dochodami, gdy stawki były na dużo wyższym poziomie* - tłumaczy burmistrz.

Pełne poparcie radnych nie było więc zaskoczeniem. Na 15 obecnych na sali, wszyscy głosowali „za”.

- *Stuprocentowe absolutorium świadczy o aprobacie dla decyzji, jakie podejmujemy. To nagroda nie tylko dla mnie, ale i dla radnych oraz pracowników urzędu. To informacja, że pracowaliśmy solidnie* - przyznał Roman Bytniewski.

Burmistrz zapowiedział także kolejne inwestycje. - *Chcemy powiększyć strefę płatnego parkowania o ulice PCK i Rynek. Pracujemy nad wprowadzeniem komunikacji miejskiej. Mocno zaawansowane są prace nad planowaną budową drogi, kanalizacji i oświetlenia ulicznego w Michalinowie. To wszystko będzie w przyszłym roku. Tak samo za rok i w kolejnych latach zabierzemy się za termomodernizację czterech budynków użyteczności publicznej i bulwary wiślane* (chodzi o budowę amfiteatru i nabrzeża - red.). *W dalszym ciągu rozmawiamy na temat przekazania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego powiatowi* - wylicza Bytniewski.

Tomasz Kępka

W Moszczance powstanie nowy market Dino? Jest wniosek o budowę

Sieć marketów Dino planuje kolejną inwestycję w naszym regionie. Nowy sklep ma powstać w Moszczance przy ulicy Lubelskiej, niedaleko ronda

Do Starostwa Powiatowego w Rykach wpłynął już wniosek o pozwolenie na budowę. Zgodnie z dokumentacją, oprócz samego budynku handlowego, powstanie także parking oraz wewnętrzne drogi dojazdowe. Inwestycja zakłada również budowę nowej sieci wodociągowej i kanalizacji, która zostanie podłączona do szczelnego szamba. Projekt jest kompleksowy i przewiduje montaż wszystkich niezbędnych instalacji - od elektrycznej, przez wentylacyjną, aż po przeciwpożarową. Co ciekawe, na dachu budynku mają zostać zamontowane panele fotowoltaiczne, co wpisuje się w nowoczesne standardy budownictwa.

Wniosek o pozwolenie na budowę wpłynął do urzędu 20 czerwca i jest obecnie procedowany. Jak na razie urzędnicy nie wydali jeszcze ostatecznej decyzji w tej sprawie.

Strażacy przygotowali lądowisko dla śmigłowca ratunkowego

OSP Nowodwór

W Nowodworze miejscowe boisko sportowe musiało posłużyć jako lądowisko dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

Do nietypowej interwencji doszło w środę (2 lipca) w Nowodworze. Miejscowe boisko sportowe musiało posłużyć jako lądowisko dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

Służby zostały wezwane do zabezpieczenia miejsca lądowania dla śmigłowca LPR, który przyleciał po osobę potrzebującą pilnej pomocy medycznej. Na miejscu okazało się, że wyznaczone lądowisko - płyta boiska - nie było gotowe na przyjęcie maszyny. Na murawie leżały przeszkody, które mogłyby zagrozić bezpieczeństwu operacji.

Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach oraz druhowie z OSP Nowodwór i OSP Grabów Rycki natychmiast przystąpili do działania. Szybko usunęli z boiska wszystkie zalegające przedmioty, przygotowując i zabezpieczając teren.

Niewidzialne zagrożenie w bloku przy Kościuszki

To, co zaczęło się od jednego alarmu czujnika czadu, okazało się poważnym zagrożeniem dla mieszkańców całego pionu w bloku przy ulicy Kościuszki w Rykach

Dzięki czujności lokatorki i profesjonalnej akcji strażaków udało się zapobiec tragedii. Problem nie leżał w jednym urządzeniu, a w wadliwej instalacji kominowej.

Wszystko zaczęło się w środę (2 lipca), gdy w jednym z mieszkań włączył się alarm czujnika tlenku węgla. Mieszkanka natychmiast opuściła lokal i wezwała straż pożarną. Na szczęście nie miała żadnych objawów zatrucia.

Gdy strażacy przybyli na miejsce, wstępne pomiary w łazience wykazały niewielkie stężenie czadu (10-20 PPM). Jednak, gdy na próbę odkręcili ciepłą wodę, uruchamiając gazowy podgrzewacz, stężenie w pobliżu piecyka wzrosło do niebezpiecznego poziomu 50 PPM. Strażacy natychmiast odcięli dopływ gazu i zaczęli wietrzyć mieszkanie.

Wtedy doszło do niepokojącego zwrotu akcji. Mimo wietrzenia, stężenie czadu przy kratce wentylacyjnej zaczęło gwałtownie rosnąć, osiągając aż 120-140 PPM. To był sygnał, że źródło problemu jest gdzie indziej - prawdopodobnie w drożności wspólnego przewodu kominowego lub wentylacyjnego.

Strażacy podjęli decyzję o sprawdzeniu wszystkich mieszkań podłączonych do tego samego pionu. Scenariusz powtarzał się w każdym z nich: po uruchomieniu piecyków gazowych, w pomieszczeniach natychmiast pojawiał się tlenek węgla. Na szczęście żaden z lokatorów nie wymagał pomocy medycznej.

Na miejsce wezwano przedstawiciela zarządcy budynku, który zobowiązał się do przeprowadzenia szczegółowej kontroli przewodów kominowych następnego dnia. Strażacy przewietrzyli wszystkie zagrożone mieszkania i poinstruowali mieszkańców, jak postępować w przypadku podejrzenia zatrucia czadem. W akcji brały udział dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach.

Kolizja na S17. Przyczepka zablokowała pas ruchu

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło we wtorek (1 lipca) na trasie S17 w rejonie Dąbi Nowej. W zdarzeniu brały udział dwa samochody osobowe i przyczepka

Gdy strażacy z Ryk dotarli na miejsce, zastali dwa samochody osobowe na pasie zieleni oddzielającym jezdnie. Poważniejsze utrudnienia powodowała jednak przyczepka, która stała w poprzek lewego pasa, całkowicie go blokując.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i jak najszybszym przywróceniu płynności ruchu. Przyczepka oraz jeden z samochodów, który częściowo wystawał na jezdnię, zostały zepchnięte na pas zieleni. W jednym z pojazdów odłączono także akumulator, co jest standardową procedurą zapobiegającą ewentualnemu pożarowi.

Dzięki sprawnej interwencji droga S17 szybko stała się w pełni przejezdna. W akcji brał udział jeden zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach.

SIEDEM DEKAD NA STRAŻY KULTURY I TRADYCJI

Wiją dożynkowe wieńce, śpiewają, nabywają nowe umiejętności i jeżdżą na wspólne wycieczki. Koło Gospodyń Wiejskich w Sierskowoli aktywnie działa już od 70 lat

Do koła gospodyń w Sierskowoli należy ponad 20 pań, ale oficjalnie wpisanych do rejestru jest 14. Na zdjęciu gospodynie w towarzystwie władz gminy i powiatu

Okrągły jubileusz panie postanowiły uczcić z należytą oprawą. Na uroczystym spotkaniu w sali bankietowej „Mirage" w Rykach zebrała się zdecydowana większość składu koła, które liczy ponad 20 gospodyń. Na wspólne świętowanie przybyli również przedstawiciele sołectwa i samorządu.

Przy tak ważnej okazji nie mogło zabraknąć życzeń i jubileuszowego tortu. Radny sejmiku Marek Jóźwik przekazał paniom dyplom uznania od marszałka województwa Jarosława Stawiarskiego. W imieniu starosty Dariusza Szczygielskiego życzenia wręczył przewodniczący rady powiatu Piotr Łysoń, a gratulacje złożyła także wicestarosta Monika Kośmińska.

Koło nie rozwijałoby się tak prężnie, gdyby nie rządowe dotacje przekazywane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Życzenia i kwiaty gospodyniom złożył kierownik biura terenowego w Rykach Jarosław Szlendak i Iwona Kapusta, naczelnik wydziału

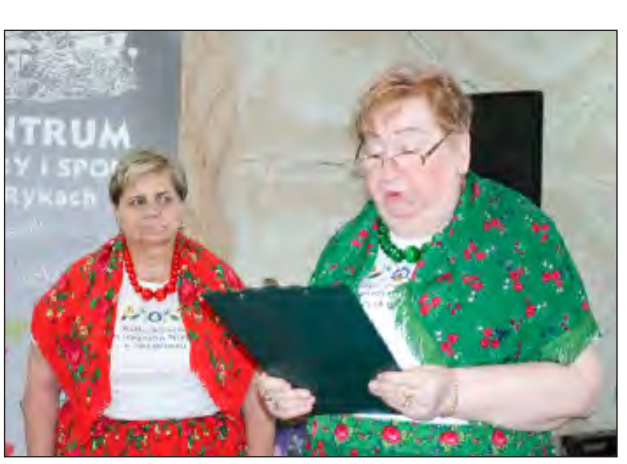

- Dziękujemy za organizację jubileuszu. To dla nas ogromny zaszczyt. Działalność w kole to dla wielu z naszych pań sposób na aktywne, wspólne spędzenie wolnego czasu i podtrzymywanie tradycji. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierali. Szczególnie powiatowi ryckiemu, gminie i panu burmistrzowi oraz centrum kultury w Rykach. Dziękujemy też wszystkim gościom. Wasza obecność jest dla nas ogromnym wyróżnieniem i sprawia, że ten wyjątkowy dzień jest bardziej radosny i uroczysty - mówi Marianna Żuromska, zastępczyni przewodniczącej koła. Obok na zdjęciu Ewa Kamińska, prezes KGW

„TRZYMAJĄ SIĘ RAZEM I DZIAŁAJĄ"

Uznania dla koła nie krył burmistrz Ryk, Jarosław Żaczek. - *To dla mnie zaszczyt, gościć na Waszym jubileuszu. Wiem, że w przeszłości były pewne problemy i przez pewien czas koło działało inaczej, ale się odrodziło. Cieszę się, że wśród wielu takich organizacji w gminie Ryki, jest też i koło w Sierskowoli. Gratuluję tego, co do tej pory zrobiłyście i co nadal robicie dla swojej społeczności. Obiecuję wsparcie dla Waszych dalszych działań* - mówił burmistrz, przekazując paniom voucher.

Do życzeń dołączyła się także dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Rykach. - *Niech każdy dzień przynosi satysfakcję i radość z działania na rzecz Waszej miejscowości. Niech Wasza pasja i zapał do pielęgnowania tradycji oraz wspólnego działania będą wzorem dla przyszłych pokoleń* - życzyła Donata Łukasiak.

Działalność koła bardzo pozytywnie ocenia sołtys Sierskowoli, Marzena Basaj. - *W naszej wsi istnieją dwa koła. To starsze, które dziś obchodzi jubileusz, posiada długą tradycję i wpisało się w historię Sierskowoli. Koło od wielu lat robiło i nadal robi wieńce i wypieka chleb dla mieszkańców na coroczne dożynki. Uczestniczy w kursach. Nasze panie są widoczne na różnych gminnych uroczystościach. Może członkiń nie jest zbyt dużo i miały trochę przerwy w działalności, ale kilka lat temu zaczęły od nowa. Odtąd cały czas trzymają się razem i działają. Gratuluję im tego* - zaznaczyła sołtys.

OD KURSÓW MASARSKICH PO WSPÓLNE WYCIECZKI

Koło Gospodyń Wiejskich w Sierskowoli powstało w 1955 roku. Jego pierwszą przewodniczącą była Marianna Miłosz. Panie czynnie uczestniczyły w pracach społecznych, przy budowie świetlicy, drogi i kaplicy, ale główna działalność skupiała się na zdobywaniu wiedzy z zakresu rolnictwa i prowadzenia gospodarstw domowych.

- *Kiedyś często odbywały się szkolenia. Pamiętam np. kurs masarski. Uczyłyśmy się robić wędliny i przydało nam się to na przyszłość. A każde szkolenie kończyło się zabawą. Problem był tylko taki, że nie miałyśmy świetlicy. Dlatego spotkania odbywały się po domach* - wspomina najstarsza członkini koła, Regina Kapusta.

Obecnie dawna tradycja kursów jest kultywowana, ale dochodzą i inne rodzaje aktywności.

- *Uczymy się pieczenia, gotowania. A przy okazji zwykłych spotkań śpiewamy sobie i rozmawiamy. Jeździmy też każdego roku na wycieczki* - mówi Ewa Kamińska, prezes koła.

To właśnie ta atmosfera przyciąga nowe członkinie. - *Zapisałam się do koła cztery lata temu. Skusiło mnie to, że inne panie chodzą sobie na różne spotkania, a ja siedziałam w domu. Postanowiłam to zmienić. Dziś czerpię radość ze spotkań w kole. Porozmawiam, pośpiewam piosenki. Brałam już udział przy wiciu wieńca i w dożynkach* - przyznaje pani Bożena.

Dzięki dofinansowaniu z ARiMR oraz voucherowi od burmistrza, koło zamierza dalej się rozwijać. - *Planujemy udział w dożynkach, kolejne wycieczki i zakup nowych naczyń* - zapowiada prezes Kamińska.

Tomasz Kępka

Jubileusz sprzyjał wspólnym śpiewom i zabawie. Uczestnikom czas umilał akordeonista Jan Kuźlik

Z okazji jubileuszu koło otrzymało dyplomy, upominki i bukiety kwiatów. Z życzeniami pospieszyli w imieniu marszałka województwa radny sejmiku Marek Jóźwik, burmistrz Ryk Jarosław Żaczek oraz radny z Sierskowoli Witold Gulewski. Życzenia i upominki przekazała także nieobecna na zdjęciu wicestarosta Monika Kośmińska

eprasa.pl d10

DĘBLIN: KTO ZARABIA NAJWIĘCEJ, A KTO JEST NAJBARDZIEJ ZADŁUŻONY?

Wybrani do władz lokalnych muszą wskazać nie tylko mienie własne, ale i to zgromadzone w ramach wspólności małżeńskiej.

Przeglądamy portfele dęblińskich radnych. Zgodnie z prawem, samorządowcy musieli ujawnić swoje majątki. Przyjrzeliśmy się oświadczeniom dęblińskich radnych.

Z dokumentów wyłania się obraz zróżnicowany: od pokaźnych oszczędności i wielu źródeł dochodu, po skromne zasoby i kredyty do spłacenia. Sprawdziliśmy, jak na tle kolegów i koleżanek z rady wypada jej prezydium.

Oświadczenia majątkowe to coroczny obowiązek osób pełniących funkcje publiczne. Muszą w nich wykazać nie tylko swoje zarobki, ale także posiadane oszczędności, nieruchomości, samochody, a nawet zaciągnięte kredyty i pożyczki. Co ciekawe, w deklaracji należy uwzględnić również majątek objęty wspólnością małżeńską.

LIDERZY ZAROBKÓW I OSZCZĘDNOŚCI

Analizując dochody dęblińskich radnych, na pierwszy plan wysuwa się Kamil Kopeć, wiceprzewodniczący rady, którego łączne dochody z umowy o pracę, działalności gospodarczej i wynajmu przekroczyły 214 tys. zł. Niewiele mniej zarobił Grzegorz Janaszek, który z tytułu zatrudnienia na kolei osiągnął w ubiegłym roku dochód w wysokości ponad 177 tys. zł. Z kolei w kategorii oszczędności zdecydowanym liderem jest Jerzy Sobiech, który wraz z małżonką zgromadził 280 tys. zł. Na drugim miejscu plasuje się emerytka Grażyna Szczepańska z ponad 134 tys. zł i oszczędnościami w funtach brytyjskich.

NIERUCHOMOŚCI I SAMOCHODY

Jeśli chodzi o nieruchomości, najbardziej imponującym majątkiem może pochwalić się Ryszard Gruszczyński. Jest on współwłaścicielem domu o wartości 1,5 mln zł, mieszkania oraz gospodarstwa rolnego. Wartościowy dom (800 tys. zł) posiada także przewodniczący rady, Tomasz Mikusek.

W garażach radnych znajdziemy zarówno kilkuletnie, popularne modele, jak i prawdziwe perełki dla koneserów. Wiceprzewodniczący Kamil Kopeć jest właścicielem klasycznego Daimlera Double Six z 1997 roku, a obok niego parkuje m.in. Opla Movano z 2019 r. Z kolei najnowszym autem w radzie - Fordem Kugą z 2023 roku - jeździ radny Grzegorz Janaszek.

DŁUGI, CZYLI DRUGA STRONA MEDALU

Oświadczenia majątkowe to nie tylko zarobki i majątek, ale także zobowiązania. Tu na czoło wysuwa się Ewelina Kopeć, która spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 364 tys. zł. Znaczące zadłużenie, obejmujące kredyt hipoteczny, gotówkowy i leasing, ma także wiceprzewodniczący Kamil Kopeć, a jego zobowiązania przekraczają łącznie 325 tys. zł. Z kolei inni radni, jak Renata Grążka czy Aneta Piwońska, spłacają mniejsze pożyczki, często zaciągnięte w zakładowych kasach.

JAK WYPADŁO PREZYDIUM RADY?

Tomasz Mikusek (przewodniczący): Prowadzi własną działalność gospodarczą, która przyniosła mu ponad 122 tys. zł dochodu. Posiada dom i działki o łącznej wartości przekraczającej milion złotych. Jego oszczędności są skromne (5 tys. zł), a do spłaty ma niewielki kredyt.

Renata Grążka (wiceprzewodnicząca): Jako metrolog w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego zarobiła ponad 100 tys. zł. Nie wykazała żadnych oszczędności, a jej majątek to działka warta 150 tys. zł. Spłaca pożyczkę z funduszu socjalnego.

Kamil Kopeć (wiceprzewodniczący): To jeden z najbardziej majętnych, ale i zadłużonych radnych. Łączy pracę dyrektora, prezesa i właściciela firmy. Jego dochody są wysokie, a majątek obejmuje dom, papiery wartościowe i cztery samochody. Jednocześnie spłaca kilka kredytów i leasing na łączną kwotę ponad 325 tys. zł.

Diety radnych, czyli wynagrodzenie za pracę w samorządzie, wahały się w ubiegłym roku od ok. 8 tys. zł do ponad 14,5 tys. zł w przypadku przewodniczącego. Dla większości stanowią one jedynie dodatek do pensji lub emerytury.

Tomasz Mikusek (41 l.)

przewodniczący rady miasta, własna działalność gospodarcza

Oszczędności:
- 5.000 zł

Nieruchomości:
- dom 137,9 m2 wart 800 tys. zł (własność małżeńska)
- 4 działki o łącznej pow. 2410 m2 warte 250 tys. zł (własność małżeńska)

Dochody:
- 122.986,58 zł z działalności gospodarczej
- 14.504,73 dieta radnego

Samochody:
- renault espace 2008 r.
- vw transporter 2014 r.

Zobowiązania:
- kredyt na cele konsumpcyjne 6.000 zł

Renata Grążka (49 l.)

wiceprzewodnicząca rady miasta, metrolog, 41. Baza Lotnictwa szkolnego w Dęblinie

Nieruchomości:
- działka orna o pow. 0,06 ha warta 150 tys. zł

Dochody:
- 100.463,59 zł z tytułu zatrudnienia
- 9.693,65 zł dieta radnego

Samochód:
- opel corsa 2017 r.

Zobowiązania:
- 13.492,72 zł - pożyczka z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych na cel mieszkaniowy

Kamil Kopeć (42 l.)

wiceprzewodniczący rady miasta, Dyrektor ds. realizacji inwestycji budowlanych, Prezes zarządu, właściciel firmy

Oszczędności:
- 45.000 zł
- 40.000 zł papiery wartościowe

Nieruchomości:
- dom 150 m2 wart 500 tys. zł (własność)
- nieruchomość zabudowana 1286 m2 warta 90 tys. zł (1/6 udziału)
- działka 904 m2 warta 100 tys. zł (własność)

Dochody:
- 60.216,80 zł z działalności gospodarczej
- 125.643,60 umowa o pracę
- 20.400 zł z wynajmu nieruchomości
- 8.695,07 zł - dieta radnego

Samochody:
- daimler double six 1997 r.
- mercedes-benz B klasa 2009 r.
- skoda octavia 2013 r. (1/2 udziału)
- opel movano z 2019 r.

Zobowiązania:
- 142.458 zł - kredyt hipoteczny
- 47.063 zł - kredyt gotówkowy
- 40.365 zł - kredyt gotówkowy
- 96.005 zł - leasing

Cezary Adamski (31 l.)

magazynier, Wojskowe Zakłady Lotnicze Nr 1 SA o/Dęblin

Oszczędności:
- 10.000 zł

Nieruchomości:
- działka rekreacyjna 300 m2 warta 10 tys. zł (dzierżawa)

Dochody:
- 69.144,73 zł umowa o pracę WZL Nr 1
- 13.968 zł - Miasto Dęblin
- 1.644,83 zł - Orlik Dęblin

Samochód:
- kia sportage 2011 r.

Agnieszka Bazyluk (56 l.)

kierownik Klubu Uczelnianego LAW w Dęblinie

Oszczędności:
- 10.000 zł
- 500 EUR
- 15.931,57 zł - papiery wartościowe PKO TFI

Nieruchomości:
- mieszkanie 76,17 m2 warte 338 tys. zł (współwłasność 1/2)
- boks garażowy 15,9 m2 warty 29 tys. zł (współwłasność 1/2)
- działki budowlane 0,0062 ha, 0,1435 ha warte 231 tys. zł (współwłasność 1/2)

Dochody:
- 16.252,46 zł z działalności gospodarczej (przychód)
- 121.513,74 zł - z tytułu zatrudnienia
- 9.123,44 zł dieta radnego

Samochód:
- suzuki grand vitara 2008 r.

Zobowiązania:
- 15.000 zł - kredyt gotówkowy
- 93.900 zł leasing

Jarosław Czynszak (66 l.)

emeryt wojskowy

Nieruchomości:
- mieszkanie 54 m2 warte 250 tys. zł (własnościowe)

Dochody:
- 119.863,13 zł emerytura
- 8.382,66 zł dieta radnego

Samochód:
- vw turan 2011 r.

Zobowiązania:
- 72.000 zł - kredyt
- 11.000 zł - kredyt

Ryszard Gruszczyński (67 l.)

emeryt wojskowy, d-ca zmiany

Nieruchomości:
- dom 342 m2 wart 1,5 mln zł (współwłasność małżeńska)
- mieszkanie 38,43 m2 warte 200 tys. zł (współwłasność małżeńska)
- gospodarstwo rolne 3,4167 ha warte 298 tys. zł (współwłasność małżeńska)

Dochody:
- 12.000 zł z gospodarstwa rolnego
- 73.948,04 zł - emerytura
- 78.137,59 zł - umowa o pracę
- 12.000 zł - wynajem mieszkania
- 8.039,12 zł - dieta radnego

Samochody:
- peugeot 508 2011 r.;
- toyota rav 4 2002 r.

Zobowiązania:
- 18.000 zł - kredyt odnawialny

Grzegorz Janaszek (49 l.)

starszy dyspozytor, PLP PLK SA

Nieruchomości:
- mieszkanie 58,73 m2 warte 350 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa)
- garaż 20,26 m2 warty 40 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa)
- garaż 17,7 m2 warty 40 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa)
- działka rekreacyjna 310 m2 warta 35 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa)
- grunty rolne 16.267 m2 warte 450 tys. zł (darowizna)
- grunty leśne 15.385 m2 (udział 4/97)
- grunty leśne 17.442 m2 (udział 1/20)
- grunty leśne 14.884 m2 (udział 4/96)
- grunty leśne 10.364 m2 (udział 4/96)

Dochody:
- 177.275,67 zł - z tytułu zatrudnienia
- 9.123,44 zł - dieta radnego

Samochody:
- ford kuga 2023 r. (małżeńska wspólność majątkowa)
- opel insignia 2015 r. (współwłasność z synem)

Edyta Jaroszyk (52 l.)

specjalista ds. marketingu

Dochody:
- 64.960,02 zł - z tytułu zatrudnienia
- 9.260,87 zł - dieta radnego
- 1.096 zł - przewodnicząca osiedla

Ewelina Kopeć (39 l.)

samodzielny referent, 41 Baza Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie

Oszczędności:
- 31.454,03 zł

Nieruchomości:
- dom 140,06 m2 wart 450 tys. zł (współwłasność)
- mieszkanie 39,98 m2 warte 550 tys. zł (współwłasność)
- działka 962 m2 o wartości 140 tys. zł (współwłasność)

Dochody:
- 66.723,06 zł - umowa o pracę
- 9.260,87 zł - dieta radnego

Samochody:
- audi a4 2008 r.
- bmw seria 6 2004 r.

Zobowiązania:
- 364.000 zł - kredyt hipoteczny

Renata Mikusek (53 l.)

st. technik zespołu wspomagającego, KP w Dęblinie

Nieruchomości:
- dom 120 m2 wart 350 tys. zł (własność)

Dochody:
- 80.575,53 zł - wynagrodzenie za pracę
- 9.860,87 zł - dieta radnego

Zobowiązania:
- 41.150 zł - pożyczka

Aneta Piwońska (46 l.)

st. spec. ds. kadr i spraw socjalnych, MZGK Sp. z o.o. Dęblin

Oszczędności:
- 6.000 zł

Nieruchomości:
- dom 109 m2 wart 350 tys. zł na działce 0,0477 ha wartej 60 tys. zł (współwłasność, udział 1/6)
- gospodarstwo rolne 1,1888 ha warte 40 tys. zł (własność)

Dochody:
- 81.311,68 zł - wynagrodzenie MZGK Sp. z o.o.
- 9.613,20 zł - dieta przewodniczącego osiedla i dieta radnej

Zobowiązania:
- 12.099,47 zł - pożyczka gotówkowa

Jerzy Sobiech (62 l.)

monter sieci gazowych, Polska Spółka Gazownictwa

Oszczędności:
- 280.000 zł (współwłasność)

Nieruchomości:
- dom 120 m2 warty 600 tys. zł (współwłasność)
- działka 2.096 m2 warta 40.000 zł (współwłasność)
- działka o pow. 1031 warta 2 tys. zł
- działka 0,698 ha warta 100 tys. zł (współwłasność)

Dochody:
- 120.744,54 zł - z tytułu zatrudnienia
- 8.517,20 zł - dieta radnego

Samochody:
- audi a3 2010 r.
- honda civic 2010 r.

Grażyna Szczepańska (64 l.)

emerytka

Oszczędności:
- 134.564 zł
- 1181,47 GBP

Nieruchomości:
- dom 112 m2 wart 150 tys. zł (współwłasność)
- działka 961 m2 warta 150 tys. zł (współwłasność)
- mieszkanie 58,72 m2 warte 250 tys. zł (własność)
- działka rolna 3.725 m2 warta 20.000 zł (własność)

Dochody:
- 90.222,50 zł - emerytura
- 8.400 zł - najem
- 4.510 zł - działalność niereje-strowana
- 8.392,66 zł - dieta radnej
- 3.180,84 zł - z tytułu zatrudnienia

Samochód:
- peugeot 207 2009 r.

Paulina Wojtaś (35 l.)

własna działalność gospodarcza, pracownik biurowy

Dochody:
- 140.581,08 zł - przychód działalności gospodarczej
- 757,51 zł - przychód ze stosunku pracy
- 9.260,87 zł - dieta radnej

Zobowiązania:
- 37.760,91 zł - należność z tytułu składek
- 32.308,38 - leasing

eprasa.pl d1025161718

Stronę redaguje Tomasz Kępka
Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

„Tadek, witamy Cię w domu”. Po 78 latach bohater wrócił do Stężycy

Jego szczątki przez dekady spoczywały w bezimiennym grobie, przykryte warstwą kamieni i gruzu. W ubiegłą niedzielę, po niemal 80 latach, Tadeusz Mańkowski ps. „Skała” powrócił w rodzinne strony. Na cmentarzu w Stężycy odbył się uroczysty, państwowy pogrzeb Żołnierza Wyklętego, zamordowanego przez komunistów w 1946 roku

Tadeusz Mańkowski, ps. „Skała”, urodził się 28 października 1923 roku w Stężycy. Do konspiracji wstąpił w 1943 roku, jako dwudziestolatek. 25 października 1946 roku został zamordowany w gdańskim więzieniu. Po 79 latach spoczął na cmentarzu parafialnym w rodzinnej Stężycy

Niezłomnego powitał w rodzinnej ziemi wiceprezes IPN prof. Krzysztof Szwagrzyk. - Ma dziś miejsce szczególny pogrzeb. Można powiedzieć: to bardzo polski pogrzeb. Po blisko osiemdziesięciu latach wraca do swojego miejsca żołnierz. Wraca po długich latach, gdy wyruszył na wojnę. Jest to żołnierz podziemia niepodległościowego, Żołnierz Wyklęty - mówił prof. Szwagrzyk

Po Mszy kondukt pogrzebowy udał się na parafialny cmentarz

Podczas ceremonii pogrzebowej nie mogło zabraknąć najbliższej rodziny Tadeusza Mańkowskiego

Droga do tego dnia była długa. Rozpoczęła się w 2015 roku, gdy badacze z Instytutu Pamięci Narodowej odkryli na cmentarzu w Gdańsku masowy grób. Identyfikacja ofiar trwała latami. W przypadku Tadeusza Mańkowskiego istotna okazała się pomoc lokalnego historyka Jarosława Frąckiewicza, który skontaktował IPN z rodziną żołnierza. Dzięki temu możliwe było pobranie materiału genetycznego i potwierdzenie tożsamości. Finałem tych starań była uroczystość w Belwederze jesienią ubiegłego roku, gdy bliska krewna bohatera, Małgorzata Pawłowska, odebrała dokumenty potwierdzające tożsamość odnalezionych szczątek.

„NIE MOŻNA WSZYSTKICH STAWIAĆ W JEDNYM SZEREGU”

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 30 czerwca w kościele filialnym Przemienienia Pańskiego w Stężycy. W ostatniej drodze Tadeuszowi Mańkowskiemu towarzyszyli przedstawiciele IPN, wojska, harcerze, kombatanci oraz rodzina. Trumnę, okrytą biało-czerwoną flagą, otoczyła warta honorowa.

- *Powraca w rodzinne strony, by w tej ziemi spoczęły jego szczątki. Złożył wielką ofiarę, walcząc o wolność naszej ojczyzny* - mówił witając bohatera ks. Jarosław Grzelak, proboszcz parafii. Mszę koncelebrował dziekan rycki, ks. kan. Stanisław Chodźko. - *Jako człowiek miał być zapomniany. Ale po latach jego imię zostało oczyszczone z zarzutów i otrzymało blask bohatera narodowego. Zasłużył sobie na to swoją postawą i służbą ojczyźnie* - podkreślił.

W homilii ks. Chodźko przypomniał o dramatycznych wyborach, przed jakimi stanęli Polacy po wojnie. - *Musieli wybrać: przywileje ze strony Sowietów lub marzenie o wolnej Polsce. Żołnierze Niezłomni wybrali honor, Boga i Ojczyznę, by nie stać się kolaborantami* - mówił. Odniósł się także do współczesności. - *Nie można wszystkich stawiać w jednym szeregu. Jest różnica między okupantem a bohaterem. Mamy prawo i obowiązek bronić ojczyzny i trwać w prawdzie. Dlatego dobrze, że jest IPN, który pomaga nam tę prawdę poznać* - zaznaczył.

„WRACA JAKO BOHATER”

Po mszy kondukt żałobny, prowadzony przez orkiestrę wojskową, przeszedł na cmentarz parafialny, gdzie żołnierze oddali salwę honorową. Głos zabrał wiceprezes IPN prof. Krzysztof Szwagrzyk, który od lat kieruje pracami poszukiwawczymi.

- *Ma dziś miejsce szczególny, bardzo polski pogrzeb. Po blisko osiemdziesięciu latach wraca do swojego miejsca żołnierz, który służył w oddziałach komendantów: mjr. Franciszka Jaskólskiego ps. „Zagończyk” i por. Mariana Bernaciaka ps. „Orlik”. Wraca nie jak chcieli komuniści, jako bandyta i przestępca, ale jako bohater, który służył wiernie Rzeczypospolitej i za to poniósł śmierć z rąk komunistów* - podkreślił prof. Szwagrzyk, zapowiadając, że poszukiwania innych bohaterów będą kontynuowane.

OBOK „INKI” I „ZAGOŃCZYKA”

Tadeusz Mańkowski, ps. „Skała”, urodził się 28 października 1923 roku w Stężycy. Do konspiracji wstąpił w 1943 roku, jako dwudziestolatek. Jako żołnierz Armii Krajowej walczył w oddziale Aleksandra Zdybickiego „Kruka”. Po wojnie nie złożył broni - kontynuował walkę w strukturach Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, biorąc udział w akcjach przeciwko funkcjonariuszom MO na terenie powiatów garwolińskiego i kozienickiego.

Latem 1946 roku otrzymał rozkaz, który okazał się jego ostatnią misją. Wraz z oddziałem miał udać się na Pomorze, by w Trójmieście przeprowadzić akcje, które miały zabezpieczyć środki na działalność tutejszych, lubelskich oddziałów oraz rozwieszać antykomunistyczne ulotki. - *Ten rozkaz, jak wszystkie inne wypełnił najlepiej jak mógł. Ale tym razem nie było słów uznania i pochwał. Nastąpiło aresztowanie, brutalne śledztwo, a potem wojskowy sąd rejonowy, który trudno nazwać sądem. W ciągu jednego dnia, 13 września 1946 roku, „sędziowie” rozpatrzyli sprawę blisko dziesięciu młodych ludzi, wydając wobec nich dwa wyroki śmierci i wiele surowych kar* - przypomniał podczas uroczystości prof. Szwagrzyk.

Wyrok na Tadeuszu Mańkowskim wykonano 25 października 1946 roku w gdańskim więzieniu przy ul. Kurkowej, na trzy dni przed jego 23. urodzinami. Jego szczątki, porzucone w bezimiennym dole śmierci, odnaleziono dopiero w 2015 roku. - *Znajdowały się w kwaterze nr 14, zasypane warstwą gruzu i kamieni, kilka metrów od dołu śmierci, gdzie spoczywały szczątki Danuty Siedzikówny „Inki” i Feliksa Selmanowicza „Zagończyka”* - zaznaczył wiceprezes IPN.

Głos zabrała także rodzina bohatera.

- *Po 79 latach chowamy naszego Tadka w grobie jego rodziców. Całe życie Tadek był obecny w naszej rodzinie: w łzach mojej babci, zawziętej rozpaczy mojego dziadka, koszmarach sennych mojej mamy. W ich imieniu chcę powiedzieć: „Witamy cię, Tadek, w domu, bo jesteś tu bezpieczny, razem z nami. Spoczywaj w spokoju. Nie zostałeś zapomniany, czekaliśmy na ciebie przez wszystkie te lata”* - mówiła ze wzruszeniem Małgorzata Pawłowska.

Tomasz Kępka

TAŃCZYŁA Z ROKSANĄ WĘGIEL, A JEJ TALENT CHWALĄ GWIAZDY

15-letnia Emilka Głodek została wyróżniona stypendium marszałka. Młoda artystka, której talent chwalą uznane gwiazdy polskiej estrady, niedawno wystąpiła na scenie u boku Roksany Węgiel

Mieszkająca w Kątach w gminie Kłoczew Emilia Głodek została stypendystką marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego (fot. Magdalena Głodek)

Uroczysta gala wręczenia stypendiów marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego odbyła się 24 czerwca w Filharmonii Lubelskiej, gromadząc utalentowane osoby z całego regionu. W tym gronie znalazła się również Emilka Głodek z Kątów (gm. Kłoczew). Otrzymała stypendium w kategorii „Najmłodszy twórca kultury" za szczególnie wybitne osiągnięcia artystyczne o randze międzynarodowej i ogólnopolskiej, uzyskane w 2024 roku.

LICZNE SUKCESY I UZNANIE GWIAZD

Jak zauważa mama młodej artystki, tych sukcesów było naprawdę wiele.

- *Emilka bardzo często bierze udział w najróżniejszych konkursach wokalnych. Ma na swoim koncie mnóstwo wyśpiewanych miejsc na podium oraz nagrody główne Grand Prix. Jej talent był zauważony przez znanych artystów polskiej muzyki, jak np.: Bartosz Szymoniak, Agnieszka Hekiert, Ola Nowak, Adam Czapla, Ania Wyszkoni, Maryla Rodowicz, Grażyna Łobaszewska, Irena Santor, Ernest Bryll, Ania Szarmach, Wojciech Cugowski, Cleo, Dawid Kwiatkowski, Thomson i Baron, Natalia Kukulska, Adam Sztaba, Szymon Wydra itp.* - wylicza Magdalena Głodek.

Nastolatka jest przy tym wyjątkowo pracowita i ambitna. Mimo wielu zajęć dodatkowych - uczęszcza do czterech prywatnych placówek edukacyjnych - osiąga bardzo wysokie oceny. W klasie licealnej o profilu artystycznym ma średnią ocen 5.0. W okresie stypendialnym w 2024 roku uczestniczyła w zajęciach, podczas których uczyła się śpiewu, tańca, gry na pianinie, gitarze oraz ukulele w placówkach w Lublinie, Rykach i Garwolinie.

DEBIUT TANECZNY I ROLE W MUSICALACH

Kolejny wielki sukces odniosła 20 czerwca, tańcząc z Roksaną Węgiel na scenie w krakowskiej Tauron Arenie. Decyzję o wzięciu udziału w castingu podjęła w tajemnicy, a do Warszawy pojechała z przyjaciółką.

- *Po warsztatach z choreografii Emilka została wybrana spośród setek chętnych tancerzy. To niebywały sukces i debiut, tym razem w tańcu nowoczesnym. Dowiedzieliśmy się o tym telefonicznie. To był dla nas, rodziców, szok i niedowierzanie. A jednak - Emilka dostała szansę zatańczenia z Roksaną Węgiel na legendarnej scenie podczas tegorocznego Festiwalu „Ekipy"* - przyznaje mama nastolatki.

Ważne marzenie Emilka spełniła także rok temu, gdy dzięki zajęciom w „Art Voice Studio" otrzymała rolę Fifi w musicalu „Sierota Annie", którego premiera odbyła się w kwietniu w Lublinie. W tym samym czasie wcieliła się w postać Marty w musicalu „Świetliczka Moon", przygotowywanym w Garwolinie.

DUMNA ZE SWOJEJ MAŁEJ OJCZYZNY

W minione wakacje Emilka wygrała również casting i zagrała główną rolę w reklamie breloczków, a podczas nagrań kolędowych w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie przyczyniła się do promocji Lubelszczyzny.

W trakcie wielokrotnych występów scenicznych, Emilka miała możliwość godnie reprezentować województwo w całej Polsce, a nawet poza jej granicami.

- *Występy w programach telewizyjnych o zasięgu ogólnopolskim, takich jak „Szansa na Sukces Eurowizja Junior 2021", czy „The Voice Kids 5", nie są bez znaczenia. Mimo, że trochę już upłynęło czasu, to nadal o Emilce pamiętają jej fani, władze i społeczność lokalna. Często jest zapraszana na spotkania i imprezy kulturalne* - przyznaje pani Magdalena.

Jak dodaje, córka zawsze podkreśla, skąd pochodzi.

- *Nie wstydzi się tego. Wręcz przeciwnie, przekonuje, że można być rozpoznawalnym i wiele osiągnąć mieszkając w Kątach w woj. lubelskim. Zawsze opowiada, że jest dumna, że mieszka w tak pięknym regionie Polski, jakim jest Lubelszczyzna* - zaznacza mama młodej artystki.

Tomasz Kępka

Strażacka integracja w Nowodworze

OSP Nowodwór

Na placu obok „Stokrotki" odbyła się wielka integracja zorganizowana przez jednostkę OSP Nowodwór

To była jedna z najgorętszych imprez tego lata w Nowodworze

W minioną sobotę (28 czerwca) na placu obok „Stokrotki" odbyła się wielka integracja zorganizowana przez miejscową jednostkę OSP. Mieszkańcy nie zawiedli - na strażaków czekały tłumy, a wspólna zabawa trwała do białego rana.

Atrakcji nie brakowało. Na najmłodszych i tych nieco starszych czekały dmuchańce, pokazy sprzętu strażackiego, a na wszystkich pyszne jedzenie - kiełbaski z grilla i ogniska oraz lody dla ochłody. Najważniejsza była jednak wspaniała, rodzinna atmosfera, która towarzyszyła imprezie od samego początku.

Po zakończonej zabawie druhowie z OSP Nowodwór nie kryli wzruszenia. - *Z całego serca dziękujemy Wam wszystkim za tak liczne przybycie, wspaniałą atmosferę i świetną zabawę do białego rana! Jako główni organizatorzy tej integracyjnej imprezy możemy tylko powiedzieć - było pięknie! A to wszystko dzięki Wam - ludziom z energią, uśmiechem i sercem na dłoni* - napisali w specjalnym podziękowaniu.

Strażacy przyznali jednocześnie, że nie wszystko było idealne i już zbierają uwagi od mieszkańców, co można poprawić w przyszłości.

- *Wiemy, wiemy… zabrakło kilku rzeczy. Być może trochę więcej światła tu i tam, może bardziej dopracowane nagłośnienie. Wszystko sobie notujemy!*

Jak obiecują, cenne uwagi zostaną wykorzystane przy organizacji kolejnych wydarzeń. A patrząc na sukces tegorocznej integracji, można być pewnym, że na następną imprezę z druhami z Nowodworu nikt nie będzie kazał sobie długo czekać.

m

OSP Nowodwór

Uczestnicy wydarzenia mieli do dyspozycji stoiska gastronomiczne

OSP Nowodwór

Atrakcji nie brakowało. Na najmłodszych i tych nieco starszych czekały dmuchańce

eprasa.pl d1025f017b

„ZŁOTE DZIECI” Z RYK AWANSOWAŁY DO IV LIGI. ZOBACZ, JAK ZACZYNALI

Emocje po historycznym awansie Ruchu Ryki do IV ligi powoli opadają, ale duma pozostaje. Powiat czekał na ten sukces sześć lat, a smakuje on tym lepiej, że wywalczyła go drużyna złożona niemal w całości z wychowanków

Wielu z nich stawiało pierwsze kroki w klubie jako małe dzieci. Zobaczcie, jak wyglądali na początku swojej drogi.

Awans do IV ligi to spektakularny sukces. Jego fundamentem jest konsekwentna praca z młodzieżą, prowadzona przez lata. Ojcem sukcesu jest bez wątpienia trener Sebastian Kozdrój, który prowadził wielu z obecnych zawodników od najmłodszych lat. Swój wkład w ich rozwój mieli także inni szkoleniowcy Ruchu: Paweł Warda, Robert Piotrowski, Mariusz Nastalski i trener bramkarzy Ireneusz Szlendak.

To właśnie systematyczne szkolenie i polityka kadrowa kolejnych zarządów przyniosły efekt w postaci mistrzowskiej drużyny. „Złote dzieci” z Ryk przez lata brylowały na młodzieżowych turniejach i w ligach, wielu z nich było powoływanych do kadr wojewódzkich. Teraz jako młodzi dorośli, wprowadzili swój macierzysty klub na wyższy szczebel rozgrywek. Co ważne, dokonali tego przy niewielkim nakładzie finansowym.

Oczywiście, w kadrze nie brakuje doświadczenia. Wnoszą je starsi zawodnicy, jak Jakub Wasilewski i Bartłomiej Bułhak. Jedynym piłkarzem niebędącym wychowankiem Ruchu jest Białorusin Uladzislau Perekladau.

PRACA U PODSTAW KLUCZEM DO SUKCESU

Wielki wkład w awans miały kolejne zarządy klubu, na czele z Krzysztofem Wojewodą, a od kilku kadencji z prezes Elżbietą Kuchnio. To one postawiły na szkolenie młodzieży. Mało kto wie, że za bardzo dobry stan boiska odpowiada społeczna praca członków zarządu: Roberta Gałązki, Mariusza Starosza, Roberta Kuchnio, Ireneusza Szlendaka oraz sympatyków klubu, takich jak Krzysztof Banach, Jacek Sieraj czy Leszek Ostrzyżek. Sukces nie byłby możliwy bez wsparcia sponsorów i wiernych kibiców.

Przy tej okazji nie można nie wspomnieć o Ryszardzie Kostyrze - kierowniku drużyny, emerytowanym nauczycielu, byłym trenerze i piłkarzu, który jest żywą legendą i historią ryckiego klubu.

mn

Kadra MKS Ruch Ryki 2024/25

Bramkarze: Bartłomiej Kałaska, Bartosz Królik, Igor Ozóg.

Obrońcy: Krzysztof Bukowski (grał tylko jesienią 2024), Kacper Masiczak (grał tylko jesienią 2024), Michał Mateńka (grał tylko jesienią 2024), Bartłomiej Gąska, Kornel Głodek, Tomasz Kuchnio, Lukas Łukjan, Kajetan Nastalski, Borys Piotrowski, Szymon Wasilewski, Błażej Woźniak.

Pomocnicy i napastnicy: Bartłomiej Bajdziak, Dawid Beczek, Bartłomiej Bułhak, Szymon Rafeld, Marcel Gałązka, Kacper Kozlak, Franciszek Kryczka, Bartosz Lipiec, Kacper Oleksiuk, Aleksander Piotrowski, Jakub Wasilewski, Bartosz Woźniak.

Zawodnicy zagraniczni: Uladzislau Perekladau (Białoruś)

Kadra szkoleniowa

Trener: Sebastian Kozdrój

Asystent trenera/sztab medyczny: Mariusz Nastalski

Kierownicy drużyny: Ryszard Kostyra, Robert Gałązka, Mariusz Starosz

JAKUB WASILEWSKI

LUKAS ŁUKJAN

KAJETAN NASTALSKI

KRZYSZTOF BUKOWSKI

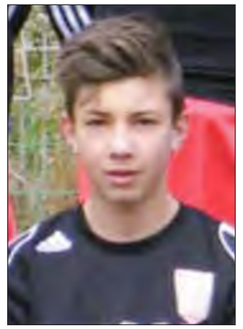
KORNEL GŁODEK

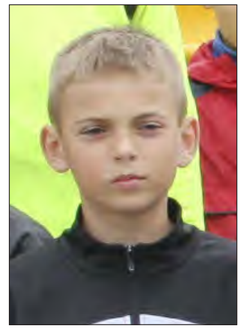
KACPER MASICZAK

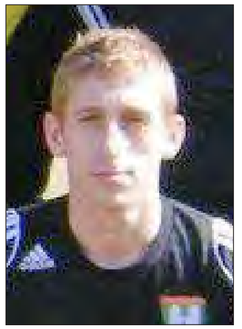
MICHAŁ MATEŃKA

BORYS PIOTROWSKI

IGOR OZÓG

BARTŁOMIEJ GĄSKA

SEBASTIAN KOZDRÓJ

BŁAŻEJ WOŹNIAK

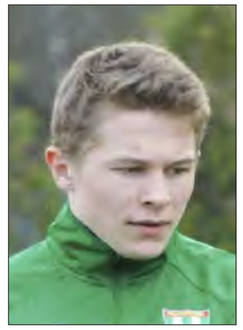
KACPER OLEKSIUK

FRANCISZEK KRYCZKA

BARTŁOMIEJ KAŁASKA

TOMASZ KUCHNIO

SZYMON WASILEWSKI

DAWID BECZEK

BARTOSZ WOŹNIAK

BARTOSZ KULIK

BARTŁOMIEJ LIPIEC

BARTŁOMIEJ BAJDZIAK

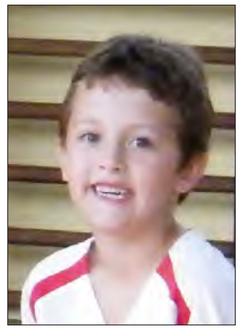
ALEKSANDER PIOTROWSKI

BARTŁOMIEJ BUŁHAK

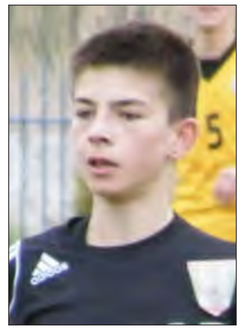
KACPER KOŹLAK

MARCEL GAŁĄZKA

SZYMON RAFELD

eprasa.pl d1025f017b

REGIONALIŚCI Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA SPOTKALI SIĘ W RYKACH

Blisko stu pasjonatów lokalnej historii zjechało do Ryk na konferencję zorganizowaną przez Wojewódzką Radę Towarzystw Regionalnych. Była to okazja do wysłuchania historycznych referatów i uhonorowania najbardziej zasłużonych lokalnych społeczników

Własne wyróżnienia dla najbardziej zaangażowanych regionalistów z Ryk przyznał burmistrz Jarosław Żaczek

Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski postanowił wyróżnić sześcioro członków Towarzystwa Przyjaciół Ryk. Nie wszystkim udało się przybyć na konferencję

Konferencja naukowa regionalistów Lubelszczyzny odbyła się 5 lipca w sali kina „Renesans". To dopiero drugi raz w historii, gdy zjazd Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych (WRTR) gościł w Rykach. Patronat nad wydarzeniem objął urząd marszałkowski. Współorganizatorami były: samorządy Ryk i powiatu, Centrum Kultury i Sportu oraz Towarzystwo Przyjaciół Ryk. A sponsorami lokalni przedsiębiorcy: cukiernia „Hega", „Wirbud" i „Pumar".

UZNANIE DLA LOKALNYCH SPOŁECZNIKÓW

Zanim rozpoczęły się wykłady, wręczono dyplomy i odznaczenia. Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski wyróżnił sześcioro członków TPR: Jolantę Bieńczak, Hannę Cieślik, Małgorzatę Kołodziejczyk, Barbarę Kwiatkowską, Monikę Mierzwińską i Andrzeja Maśkiewicza.

- *Dziękuję za państwa zaangażowanie, kultywowanie tradycji i przybliżanie naszej lokalnej historii. Wasze działania pokazują, że są osoby, którym zależy na pielęgnowaniu tradycji. Kochacie lokalną historię i jesteście mostami między pokoleniami* - przekazał w imieniu wojewody Jerzy Gąska, radny powiatu ryckiego.

Osobne dyplomy przyznał także burmistrz Ryk Jarosław Żaczek. Otrzymali je: Jolanta Bieńczak, Henryka Bany, Hanna Cieślik, Małgorzata Kołodziejczyk, Bogumiła Porowska, Maria Rodak, Jadwiga Gregorczyk, Henryk Jeżewski i Monika Dąbrowska. Z kolei prezes TPR, Hanna Witek, odebrała z rąk radnego wojewódzkiego Marka Jóźwika medal okolicznościowy 550-lecia województwa lubelskiego, nadany przez marszałka Jarosława Stawiarskiego.

DAWNA MAGNATERIA I ZIEMIAŃSTWO

Główna część zjazdu była poświęcona rodom magnackim i ziemiańskim z Ryk i okolic. Prowadzący spotkanie prof. Marian Surdacki, prezes WRTR, podkreślił, że temat jest niezwykle ciekawy.

- *Już sama analiza słów „magnackie" i „ziemiańskie" mówi, że chodzi o czasy staropolskie, bo magnateria to czasy przedrozbiorowe, a ziemiaństwo jest terminem, jakiego zaczęto używać w wieku XIX. Przedstawicieli ziemiaństwa należy uznać za dawną szlachtę. A dawna szlachta to też i magnateria, tylko że magnateria to szlachta bogata* - wyjaśniał prof. Surdacki.

Podczas panelu dr Małgorzata Łuszkiewicz opowiedziała o związkach malarza Leona Wyczółkowskiego z Rykami, Henryk Jeżewski przybliżył sylwetki dawnych starostów ryckich, dr Agnieszka Bender mówiła o księciu Stanisławie Poniatowskim - bratanku króla, a prezes Hanna Witek przypomniała postać Stanisława Poniatowskiego, kasztelana krakowskiego, ojca króla oraz opowiedziała o innych rodach magnackich i ziemiańskich z okolic Ryk.

REGIONALISTOM DOSKWIERA BRAK FUNDUSZY

Zjazd trwał do niedzieli, a jego uczestnicy mieli okazję nie tylko wysłuchać wykładów, ale także zwiedzić Ryki. Prof. Surdacki ocenił spotkanie jako udane, podkreślając wysoką frekwencję.

- *Z różnych przyczyn konferencja była przekładana, więc spodziewaliśmy się słabej frekwencji. A tymczasem liczba uczestników mnie zaskoczyła* - przyznał. Dodał, że na Lubelszczyźnie działa około 110 towarzystw regionalnych, z czego 80 jest bardzo aktywnych.

Największym problemem, z jakim borykają się regionaliści, jest brak środków finansowych.

- *Mamy ciężki okres, jeśli chodzi o pomoc finansową. Dlatego są problemy z zorganizowaniem zjazdów i wydawaniem publikacji. Szukamy więc miejsc, towarzystw i władz lokalnych, które zaoferowałyby w znacznym stopniu swój udział w organizacji takich wydarzeń jak to w Rykach. Odzew jest różny. Ale zwykle jest tak, że trudności dodatkowo mobilizują* - podsumował prezes WRTR.

Tomasz Kępka

» O ZDROWIU

O orzechach włoskich i orzechówce

Leszek Marek Krześniak, specjalista chorób wewnętrznych, absolwent Akademii Medycznej w Warszawie. Od ponad 30 lat prowadzi własny gabinet lekarski. Popularyzator wiedzy medycznej w mediach, autor audycji radiowych z cyklu "Minuta dla zdrowia", "Bądź zdrów", "Zioła na działce"

Kiedy zbliża się połowa lipca, to ostatni już czas, aby nazbierać niedojrzałych jeszcze owoców orzechów włoskich do domowej apteczki

Orzechy zwane dziś włoskimi są uprawiane w Europie przynajmniej od 2500 lat. W wielu krajach południowej Europy i Azji są one także dziko rosnące.

Dawno już odkryto cenne walory spożywcze dojrzałych owoców, których wartość energetyczna 100 g wynosi 654 kcal. Zawierają one 65% tłuszczy w tym omega 3 i ok. 15% białka (nieco mniej niż szynka) i ok. 13% węglowodanów, a także witaminę A, B1, B2, B3, B6, B9, nieco witaminy C, E i K, z minerałów: wapń, żelazo, magnez, fosfor, potas i cynk.

Orzechy włoskie są dobrym pokarmem dla osób cierpiących na cukrzycę, bo nie podnoszą poziomu cukru we krwi. Warto, aby o nich pamiętały osoby cierpiące na choroby serca i nadciśnienie tętnicze. Korzystnie działają na układ nerwowy i poprawiają pracę mózgu, sprzyjają poprawie pamięci. Korzystnie wpływają też na stan skóry i włosów.

Przede wszystkim jednak działają na przewód pokarmowy, mają silne właściwości przeciwbakteryjne, przeciwgrzybowe, przeciwzapalne i odtruwające. W medycynie domowej nalewkę z niedojrzałych owoców orzecha włoskiego wykorzystuje się jako środek przeciwbiegunkowy i przeciw różnego rodzaju niestrawnościom. Uważa się, że mogą łagodzić dolegliwości bólowe u osób z reumatoidalnym zapaleniem stawów.

Wyciągi z niedojrzałych owoców oraz liści są wykorzystywane do bardzo wielu preparatów kosmetycznych, maseczek do twarzy dla cery tłustej czy trądzikowej. Używane są do kosmetyków dla dojrzałych kobiet. Wchodzą w skład wielu preparatów stosowanych w leczeniu żylaków, pajączków czy hemoroidów. Od dawna też wyciągi z orzechów stosuje się na włosy, kiedy przetłuszczają się i wypadają.

Napary z liści orzecha włoskiego wykorzystuje się do nasiadówek u osób z zaostrzeniem dolegliwości hemoroidalnych, a także do kąpieli stóp przy infekcjach drożdżakowych oraz przy nadpotliwości rąk i stóp.

Ze względu na walory prozdrowotne orzechów włoskich warto ich dojrzałe owoce dodawać do płatków spożywanych na śniadanie. Dla wegetarian mogą być one zamiennikiem mięsa. Warto dodawać je do deserów, czy różnych sosów. Uważa się, że 50 g owoców orzecha zapewnia dobowe zapotrzebowanie organizmu człowieka na krzem.

Aby zrobić nalewkę, należy pokroić 10-15 niedojrzałych owoców orzecha włoskiego i zalać ½ litra 70% alkoholu i odstawić w miejscu zacienionym na kilka tygodni. Można dodać też do niej kilka umytych liści orzecha włoskiego.

Przy biegunkach i zaburzeniach żołądkowych wypija się 1-2 łyżeczki nalewki rozpuszczonej w ½ szklanki wody 2-3 razy dziennie.

Leszek Marek Krześniak, www.drkrzesniak.pl

eprasa.pl d1025f017b

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.

SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO.** Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce.
Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT.
Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.
Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą.
Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do piątku w godzinach pracy sekretariatu ukaże się w najbliższym wtorkowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIE
SPRZEDAM

MIESZKANIE 52 m2, po remoncie, w Garwolinie Romanówka. Tel: 664 504 786

MIESZKANIE 39 mkw w Rykach ul. K. Wojtyły, parter, piwnica, wszystkie urządzenia na prąd, ogrzewanie piec kaflowy, (najtańsza opcja). Mieszkanie obecnie wynajmowane, możliwość sprzedaży z najemcą, dobra inwestycja pod wynajem, Okolica: kościół, urzędy, szkoły, przedszkola, przychodnie , wszystko w zasięgu ręki. Tel. 518 430 080.

MIESZKANIE w bloku 49 mkw, Ryki ul. Witosa. Cena do uzg. Tel. 507 833 702.

MIESZKANIE 46m2, umeblowane, do zamieszkania od zaraz. Ryki, ul. Kościuszki. Cena do uzgodnienia. Tel: 530 070 376

DOM
SPRZEDAM

DOM mieszkalny piętrowy, z poddaszem użytkowym, w Rykach na działce o pow. 415 mkw, Tel. 507 114 046.

DOM drewniany z bali do rozbiórki, 7-letni dach i więźba, blachodachówka. Cena do uzgodnienia. Drążgów, tel: 601 962 444

DOM na działce 6900 mkw, Ryki ul. Warszawska. Tel. 608 492 314 lub 695 503 508.

DOM z garażem na posesji. Dęblin. ul. 1 Maja. Tel: 721 941 948

DOM w Rykach os. Słowackiego Południe, dom posiada fotowoltaikę, cena do uzg. Ryki. Tel. 662 271 795.

LOKAL
KUPIĘ

KUPIĘ garaż. na os. Stacyjna, Garwolin. Tel: 730 359 269

DO WYNAJĘCIA
POSIADAM

POKÓJ w 4 pokojowym mieszkaniu, 4 piętro, spokojna okolica, blisko metra. Warszawa, Ursynów. Tel: 512 238 153

LOKAL handlowo-usługowy o pow. 18 mkw, ogrzewany, łazienka, Ryki ul. Poniatowskiego 59, obok punktu pralni chemicznej. Tel. 698 394 508.

MIESZKANIE 2 pokojowe w bloku, os. Wiślana w Dęblinie, umeblowane, gotowe do zamieszkania. Tel. 886 675 989.

DZIAŁKA POLE
SPRZEDAM

DZIAŁKI budowlane, dwie, uzbrojone, po 1600 m2. Wola Rębkowska, Zacisze. Cena do negocjacji. Tel: 720 915 815

SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej o pow. 4200m2, na działce znajduje się budynek mieszkalny, drewniany z bali, zdrowy, kryty blachą, do remontu, budynek gospodarczy i garaż murowany. Cena do uzgodnienia. Tel: 720

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA: .....

.....

.....

MIEJSCOWOŚĆ: .....

CENA: .....

TELEFON KONTAKTOWY: .....

TWÓJ Głos

KUPON WAŻNY DO 18 lipca

eprasa.pl d1025f017b

P.P.H.U. DALEX
USŁUGI ZIEMNE
www.dalex-robotyziemne.ngb.pl
- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru
KRUSZYWO BETONOWE

P.P.H.U. DALEX
OGRODZENIA
- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe
SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe
www.dalex-robotyziemne.ngb.pl
Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

USŁUGI ZIEMNE
KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ
ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posasji, parkingów
TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne
JARKOP
Jarosław Dembek
Czernic 38, 08-550 Kłoczew
tel. 721 094 302

SKUP ZŁOMU
AUTOROMANO
ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD
Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)
573 779 889

TARTAK
DREWNOHURT
- drewno budowlane
- więźby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków
sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane
REGAMET
SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH
WYCEŃ BEZPŁATNIE DREWNO NA SWÓJ DACH U PRODUCENTA
Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
Maria Pawlak u Helenki
Oferujemy:
- mrożonki, flaki,
- świeży drób,
- wędliny, konserwy,
- napoje, słodycze,
- lody
- konserwy rybne
BARDZO DUŻY WYBÓR RYB i ŚLEDZI
OBSŁUGUJEMY CHRZCINY, KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie
RYKI, ul. Żytnia 10 (za budynkiem OSI)
81 8652 103
Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Włodzimierz Lesisz
- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW
Pełny zakres badań technicznych
08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

POSADZKI MIXOKRETEM
Wojciech Bednarczyk
tel. 600 707 294

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka
- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych
PERFEKT-BUD
Czernic 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl
669-319-899
663-359-509

915 815

DZIAŁKA budowlana w Rykach, 1425 mkw, przy ulicy Myśliwskiej, wszystkie media, cena do zug. Tel. 602 408 921.

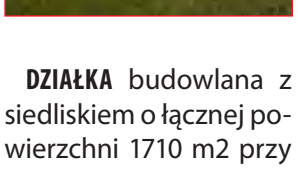

DZIAŁKA budowlana z siedliskiem o łącznej powierzchni 1710 m2 przy ulicy Macieja Rataja w Garwolinie. Wszystkie media doprowadzone do działki: gaz, woda, kanalizacja, światło. Cena 769 tys. Tel: 608 522 606

3 DZIAŁKI rolne: działka 1: 0.4506 ha 4 zł/m 18 024 zł; działka 2: 0.4139 ha 4 zł/m 16 556 zł; działka 3: 0.6709 ha 3 zł/m 20 127 zł. Powiat: rycki, gmina: Ułęż, obręb: Korzeniów. Tel: 601 085 597

GRUNTY rolne w m. Wygranka o pw. 28.648 mkw . cena do uzg. Tel. 606 260 061.

GRUNTY rolne w m. Wygranka o pow. 24.166 mkw . Cena do uzg. Tel. 606 260 061.

LAS pow. 2,8 ha miejscowość Kruszyna. Tel. 607 607 700.

DZIAŁKA budowlana w Stężycy, pow. 1000 m2, uzbrojona, prąd w działce. Cena do uzgodnienia. Tel: 509 455 983

DZIAŁKA budowlana sprzedam lub wydzierżawię. Ryki, ul. Królewska. Tel: 660 765 218

DZIAŁKA rolno-budowlana o pow. 0,49 ha. Leopoldów ul. Słoneczna. Tel. 733 710 081.

DZIAŁKA POLE
KUPIĘ

LAS w gminie Stężyca, Dęblin, Ryki, Nowodwór. Tel: 663 953 782

SAMOCHÓD
SPRZEDAM

FIATA Doblo, r. 2008, poj. 1,3, multijet.Garwolin. Cena do uzg. Tel: 505 817 342

FORD Focus MK2 kombi, silnik 1.8 TDCI 116KM, prod. 2008r. kolor granatowy, przebieg 271 tys.km. wersja wyposażeniowa Gold X, garażowany, cena do uzg. Tel. 534 648 720.

FORD Kuga 2.0, 2012r., 257 tys. km przebiegu, po kolizji, przód do wymiany, podłużnice mocujące belkę przednią skrzywione, poduszki przednie uszkodzone. Oronne. Tel: 691 916 952.

HYUNDAI i20, poj. 1.2 benzyna, 2021r. 22 tys. km przebiegu, stan idealny, kolor biały. Garwolin. Faktura +vat, cena do uzgodnienia. Tel: 502 269 548

MERCEDES C- 1,8 gaz, 2002r. kolor srebrny, przegląd, ubezpieczenie , zarejestrowany, gaz, sprawna klimatyzacja. Cena 2.000 zł. Ryki. Tel. 602 702 043.

RENAULT clio V 2019 r. silnik 1.0 benzyna, 100 KM, przebieg 56 tys. km, wersja sportowa rs line, 5 drzwi, nowe opony koła alu, koła 18, łańcuch rozrządu, bez rdzy, bez wkładu finansowego, lampy full led, wewnątrz wersja niespotykana, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Cena 53.900 zł. Ryki. Tel: 883 462 449

TOYOTA CHR hybrid selection, pierwszy właściciel, rejestracja 25.01.2029, serwisowany w ASO, bezwypadkowy, jest to model selction (full opcja), system stabilizacji ABS/ ESC/VSM, elektrycznie lusterka, podgrzewane siedzenia przednie. Tel: 609 817 015

TOYOTA corrola, 1.6 benzyna, hatchback, 2006r., srebrna, 114 500 km przebiegu, kupiona u dealera w Polsce, pierwszy właściciel. Sulbiny. Cena 14.000 zł. Tel: 601 153 840

VW golf 6, 1.6 TDI, 2011r., 133 ts. km przebiegu, czarny, książka serwisowa, 5 drzwi, nawigacja, klimatyzacja, sprowadzony, zarejestrowany, 1 właściciel, stan idealny. Cena 22.000 zł. Mroków. Tel: 692 263 782

MOTOCYKL
SPRZEDAM

HONDA CX 500, 1982r., przystosowany do sezonu. Tel: 604 916 779

QUAD atv 125cc, kolor moro, stan idealny. Gmina Trojanów. Cena do uzgodnienia. Tel: 784 820 595

MOTO RÓŻNE
SPRZEDAM

CZĘŚCI do Forda Focus C-max z 2004r. , maska, zderzak, pas przedni, lampy, cena 100 zł. Ryki. Tel. 511 799 673.

KOMPLET OPON Bridgestone rozm. 205/45 R17 nowe, prod. 2024r. nie używane, zdjęte z nowego auta w salonie, cena 899 zł. Ryki. Tel. 600 449 265.

eprasa.pl d1025017b

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
Ryki, ul. Sienkiewicza 12
Barbara BOJAR
Przyjmuje w piątki, godz. 11 -15. Rejestracja telefoniczna codziennie.
tel. 602 305 421

SALONY OPTYCZNE
OPTYKA REKAS
Agnieszka Rękas
RYKI
ul. Warszawska 100
Medivita, tel. 509 728 764
DĘBLIN
ul. Krzywa 2/4
Przychodnia rodzinna, tel. 509 728 638
czynne: od pon. do piątku w godz. 10-18
szkła korekcyjne
szkła przeciwsłoneczne
soczewki kontaktowe
duży wybór oprawek
Fachowa i miła obsługa
tel. 504 086 922

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
LUXDENT
Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą
lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870
• leczenie próchnicy
• stomatologia estetyczna
• odbudowa zębów
• chirurgia
• protetyka
• profilaktyka
• stomatologia dziecięca
• RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe
Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

Pracownia Psychologiczna Urszula Siwek
PSYCHOLOGICZNE
BADANIA
KIEROWCÓW
tel. 601 722 982
www.badaniakierowcowryki.pl
Ryki, ul. Warszawska 100 (MEDIVITA)

SANMED
Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED
STOMATOLOGIA
Więcej informacji pod numerami telefonu oraz osobiście w rejestracji
535 202 010 lub 81 865 12 27
Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY"
ul. Słowackiego 4/5C

GABINET STOMATOLOGICZNY
DENTICA
lek. dent. Agnieszka Barańska
WAKACYJNA PROMOCJA !
Zadbaj o swój uśmiech już dziś
i umów się na bezpłatny przegląd.
Promocja tylko do końca sierpnia.
Dla pierwszych 30 pacjentów zabieg higienizacji w specjalnej cenie!
Dęblin ul. Rynek 2
tel. 730-858-700

GABINET NEUROLOGICZNY
lek. neurolog
Mirosław LORENC
Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807
INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki – ✆601 445 807

CENTRUM REHABILITACJI
ELTERMED
Rehabilitacja niemowląt, dzieci i dorosłych
530 398 390
ul. 28 Pułku Artylerii
Lekkiej 7A, Zajezierze

LAWETA pod minikoparkę, solidna, niemiecka. Tel: 604 916 779

OPONY letnie Bridgestone 4 szt, 175/60 R16 Tel. 662 596 281.

OPONY letnie Dunlop 2 sztuki, 185/60 R15 Tel. 662 596 281.

OPONY letnie Nexen, kpl. 4 sztuki, 215/55 R17 Tel. 662 596 281.

SIEDZENIE oryginalne do motoru Komar Kadet w b.dobrym stanie. Swaty. Tel. 881 058 326.

ZDERZAK przedni do peugeot 3008, 2010rok, kolor czarny, cena 440 zł. Ryki. Tel. 511 799 673.

MASZYNY ROLNICZE
SPRZEDAM

KULTYWATOR o szer. 2,3 m dwuskibowy , widły do palet na podnośnik do ciągnika. Tel. 507 114 046.

PRASA Sipma z 244/1 kostka, czerwona, stan bardzo dobry, garażowana, sprawna, ostatnio mało używana, cena 9500zł. Tel. 516 977 727

WÓZ co ciągnikach, na kołach, stan bardzo dobry. Ryki. Tel. 693 646 615.

PRZYCZEPA wywrotka, sprzedam okazyjnie, Stan dobry. Cena do uzg. Okolice Garwolina Tel. 505 817 342

CIĄGNIK C360 z kabiną. Cena do uzg. Okolice Garwolina Tel. 505 817 342

KOMBAJN zbożowy - Deutz-Fahr 3570, klimatyzacja, cofanie gardzieli. CLASS Kosmos 2,50 cięcia kosy. Okolice Ryk. Tel. 515 393 555.

CIĄGNIK rolniczy T25 prod. 1981r. ubezpieczenie do 12.2025r. przegląd 12.2026r. przebieg 5241 mtg, cena 10.000 zł do neg. Tel. 664 460 047.

PRASA kostka FMZ Płock, czerwona w oryginale z wałkiem, stan bdb, mało używana, cena do uzg. Wola Korycka Górna. Tel. 600 742 545.

PAJĄK w dobrym stanie. Tel: 662 971 656

AGREGAT 3.0m, wałki podwójne, wąski ząb, mało używany stan bdb. Tel: 505 900 999

WAŁ gładki, szer. 1.9m, opryskiwacz 400l, lance 12m, pompa po remoncie, wszystko działa bdb. Tel: 505 900 999

ROZSIEWACZ motyl do nawozu, wapna na taśmę, nowa taśma, nowe paski, wszystko sprawne, stan bdb. Tel: 505 900 999

KOMBAJN do zboża class, szer. 270. Cena do uzgodnienia. Tel: 504 617 018

ZBIORNIK na mleko 1050l, alfa lawal, stan bdb. Atrakcyjna cena. Tel: 601 728 724

OPRYSKIWACZ 400l, 2005r, firmy kwas, pierwszy właściciel, stan bdb. Tel: 601 728 724

SYSTEMY ALARMOWE
ORAZ KAMERY
• bezpłatny kosztorys wybranego systemu
• szybka instalacja
• całodobowy serwis instalacji
• całodobowy nadzór Patroli Interwencyjnych
Dowiedz się więcej: Polska Firma
ASTRA
tel. 505 017 170
tel. 502 147 256

• usługi ziemne
• kopalnia piachu i żwiru
• ziemia ogrodowa
• usługi transportowe
• usługi brukarskie
• zbieranie i utylizacja odpadów komunalnych i budowlanych (sprzątanie placów budowy)
Punkty handlowe:
• Chrustne 1 • Brzeziny
wystawiamy faktury VAT
P.U.P.H. BRYZBUD s.c.
Marian i Alfreda Bryzek
501 588 212
509 962 388
www.bryzbud.pl
P.U.P.H. BRYZBUD S.C.

MARTYNK Sp. z o.o.
POSADZKI MIXOKRETEM
TYNKI TRADYCYJNE
DOCIEPLENIA BUDYNKÓW
Realizujemy prace w programie
Czyste powietrze zdrowy wybór
604 566 208
08-550 Kłoczew, Sosnówka 23

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
✓STUDNIE WIERCONE
✓POMPY CIEPŁA
✓DESZCZOWNIE
✓ODWODNIENIA
608 046 239
504 320 592

MAKLESZ
• wykopy, zasypy, plantowanie
• transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
• transport 20-30 ton
• piasek kwarcowy
• kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
• układanie kostki brukowej
• zamiatanie dróg i parkingów
WAGA 60 ton
08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

ROLDEKO
PRODUCENT
08-500 Ryki, Leopoldów, ul. Zielona 97
roldeko@interia.pl

ROLETY
PLISY
MOSKITIERY
ŻALUZJE
BEZ ZOBOWIĄZAŃ bezpłatny pomiar i wycena BEZ ZOBOWIĄZAŃ
793 733 400
793 933 400
www.roldeko.pl

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ
NAJWIĘKSZY WYBÓR · NAJNIŻSZE CENY
KUCHNIO BRUKARSTWO
- KOSTKA BRUKOWA
- SYSTEMY OGRODZENIOWE
- GALANTERIA BETONOWA
- SYSTEMY ODWODNIEŃ LINIOWYCH I PUNKTOWYCH
- KAMIENIE DEKORACYJNE
- ZIEMIA OGRODOWA
- KRUSZYWA I CEMENT
- ŚRODKI DO CZYSZCZENIA I IMPREGNACJI KOSTKI BRUKOWEJ, DACHÓW I ELEWACJI

USŁUGI
- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- TRANSPORT (WYWROTKA / HDS)
- ROBOTY ZIEMNE (KOPARKA, KOPARKO-ŁADOWARKA, MINI-KOPARKA)
- CZYSZCZENIE I IMPREGNACJA KOSTKI BRUKOWEJ, DACHÓW I ELEWACJI

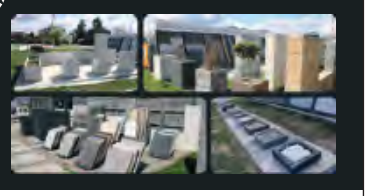
RYKI, ul. Słowackiego 26 691 858 448
Polbruk · Semmet · galabeton · ZOYA

BRONY 3/5 polowe, Agregat przedsiewny 2,1. Pielacz 3/5 rzędowy. Kultywator 2,1 / 2,4 / z wałkiem. Talerzówka 1,8. Pługi 2/3/4 skibowe małe. Zgrabiarka 4 słoneczko, Kopaczka. Siewnik Meprozet 23 leje. Tel. 570 530 800.

OPRYSKIWACZE - 400 litr, lance 12m oraz 800 litr i lance 12 m. Stan bdb. Tel. 511 079 554.

KOSIARKA rotacyjna Famarol Słupsk, 165 cm koszenia, cała w oryginale, stan bdb. Tel: 511 079 554

BRONA talerzowa firmy Famarol Słupsk, na 20 talery, 4 wałki po 5 talerzy, stan bdb, cena do uzg. Tel. 511 079 554.

KOPACZKA ciągnikowa 2-rzędowa, cen Tel. 511 079 554.

SPRĘŻYBÓWKA traktorowa Grudziądzka, wym. 2,10 stan bdb, cena 600 zł. Ryki. Tel. 721 556 751.

PALECIAK do tura na euro ramce z widłami 120cm, nowy. Ryki. Tel. 606 362 739.

KULTYWATOR Grudziądzki 3m 20 zębów. PŁUG Grudziądzki 5 skibowy podorywkowy. Ryki. Tel. 606 362 739.

MASZYNY ROLNICZE
KUPIĘ

MASZYNY rolnicze, agregaty, pługi, kosiarki, mogą być do remontu. Tel: 669 717 566

MASZYNY rolnicze sprawne i do remontu. Tel: 505 900 999

MASZYNY URZĄDZENIA
SPRZEDAM

SILNIKI elektryczne 2 KW, 3 KW, 4 KW, 5,5 KW i większe. Tel. 603 346 594.

WIERTARKA stołowa na 400V. Tel. 603 346 594.

KOWADŁO kowalskie, 210 kg. stan bdb. Cena 2499 zł. Ryki. Tel. 600 449 265.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE
SPRZEDAM

MIESZANKA ZBOŻOWA około 2 ton, cena do zug. Okolice. Ryk. Tel. 668 473 613.

CZARNA porzeczka, cena 10 zł/kg. Tel. 604 372 193

OWOCE ŚWIDOŚLIWY, owoce są słodkie i ekologiczne, nadają się do przetworów, ciast, nalewek, jak i do jedzenia na surowo. Zrywane na zamówienie, cena 10 zł/kg. Jest możliwość zbierania samemu wtedy cena 5 zł/kg. Białki dolne. Tel. 603 262 984

PORZECZKA czarna i czerwona, zrywana ręcznie na zamówienie, cena do uzg. Ryki. Tel. 605 340 777.

ZIEMNIAKI młode, cena 1,50 zł/kg. Potok k/Ryk. Tel. 607 525 408.

OWIES. Tel: 724 412 703

SŁOMA w belach. Brzeziny. Tel: 665 344 303

SŁOMA z tegorocznych zbiorów z pola 3 ha, pszenna, pszenżytnia i owsiana. Nowa Dąbia. Tel: 889 782 125

PSZENŻYTO. Tel: 663 547 047

OWIES. okolice Ryk. Tel. 724 769 232.

PSZENICA , pszenżyto. Ownia. Tel. 604 154 734.

SŁOMA z pszenżyta, bezpośrednio z pola. Dąbia. Tel. 600 524 576.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE
KUPIĘ

KUPIĘ słomę prosto z pola. Wylezin i okolice. Tel: 600 365 940

OPAŁ
SPRZEDAM

DREWNO opałowe różne gatunki pocięte i połupane. Borowie pow. Garwolin. Tel: 787 022 688.

DREWNO opałowe, różne gatunki, rąbane, w walkach, możliwy transport. Tel: 691 312 727

DREWNO sosnowe lub liściaste, nie rąbane, możliwy dowóz. Stężyca. 130-250 zł/mp. Tel: 663 953 782

DREWNO opałowe, pozostałości po budowie. Okolice Maciejowic. Tel: 505 445 834

DREWNO opałowe różne, zrzyny tartaczne. Tel: 602 264 122

ZRĘBKA sosnowa, sucha dobra na rozpałkę lub do ogrodu na zakwaszenie, workowana. 10 zł/worek. Tel: 515 758 811

MEBLE
SPRZEDAM

KANAPA w dobrym stanie. Tel: 662 971 656

STOŁY, krzesła, komody, fotele, wersalki. Możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 662271795.

BUDOWLANE
SPRZEDAM

PŁYTA brukowa Bruk Bet Novator Solo 80x80, perła srebrno-stalowa, Ilość: 10 palet, 51,2 m2. Tel: 783 524 337

OFERUJEMY: - okna PCV, - drzwi zewnętrzne, - bramy garażowe, - drzwi stalowe, - rolety, - plisy, - moskitiery, - parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin Kościuszki 48B. Tel. 513 307 104.

OKNO balkonowe, plastikowe 3-skrzydłowe, 2-szybowe, skrzydła otwierane, białe, wym. 2.60 x 2.20m, oraz okno plastikowe, białe, 2-skrzydłowe, 2-szybo-

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA
KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE
KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO
KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS
ul Warszawska 55
08-500 Ryki
tel. 722 125 180
www.kicwent.pl

ALMAR trans
- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW
tel. 502 215 457

Samogoszcz 63
k. Maciejowic
GRANIS
- Układanie kostki brukowej
- Niwelacje terenu
- Kręgi betonowe
- Porządkowanie terenu przed i po budowie

tel. 604 253 982, www.GRANIS.pl, granis@interia.pl

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU ✆ 609 126 733
AUTOKASACJA ✆ 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI ✆ 603 756 451

SZAMBA
zbiorniki betonowe na scieki
domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojowicę

tel. 791 519 607
www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

- Stoły, Krzesła
- Ławostoły
- Drewno wykończeniowe (listwy, boazeria, kantówki)
- Deska elewacyjna
- Schody, tralki, poręcze
- Parapety, podłogi, sklejka

sęk
www.sek.sklep.pl
RYKI ul. Przemysłowa 90 660 71 16 70 606 14 12 10

we, wym. 1.77 x 1.43m. Cena do uzgodnienia. Tel: 606 141 210

KALORYFERY Purmo nieużywane, cena do uzg. Tel. 607 607 700.

LISTWA przypodłogowa dąb. Cena 10 zl/mb. Tel. 607 607 700.

PARKIET jesion 50x250x22 mm, cena 70 zł+vat. Tel. 607 607 700 .

DESKA podłogowa, tarasowa, elewacyjna, cena 64 zł + vat m.kw. Tel. 607 607 700.

SCHODY dębowe, jesionowe, cena 100 zł/mb + vat. Tel. 607 607 700.

PUSTAKI połówki, około 80 szt., ena do uzg. Ryki. Tel. 600 134 153.

DLA DZIECI
SPRZEDAM

WÓZEK dla dziecka + spacerówka. FOTELIK samochodowy dla dziecka. Cena do uzg. Ryki. Tel. 693 982 812.

ROWEREK kolor niebieski, koła 16, boczne kółka gratis, koszyczek, stan dobry. Polecam. Świetny do nauki. Cena 80 zł. Ryki. Tel. 694 002 970.

ZWIERZĘTA
SPRZEDAM

2 JAŁÓWECZKI, 5 miesięcy odchowane, cena do uzg. Okolice Kłoczewa. Tel. 667 208 694.

TUCZNIK waga około 130-140 kg. Okolice Trojanowa. Tel. 605 661 835.

PROSIĘTA wykastrowane, gotowe do dalszego chowu. Okolice Miastkowa. Cena do uzgodnienia. Tel: 692 391 123

TUCZNIKA własnego chowu w wadze ok. 120 kg. Okolice Łaskarzewa. Więcej informacji pod tel: 513 775 856

PROSIETA waga do 20 kg, cena 350 zł. Okolice Ryk. Tel. 661 228 317.

PROSIĘTA mięsne, 4 szt. Wola Korycka. Tel: 509 624 674

PROSIĘTA. Okolice Ryk. Tel: 515 718 705

RATLEREK miniaturowy 11-tygodniowe, odrobaczony, po rodzicach 2 kg, niedrogo. Blisko Ryk. Tel. 692 131 820 lub 81-8653915.

PROSIAKI waga 25 kg. Tel. 796 532 058.

ZWIERZĘTA
KUPIĘ

CIELAKI do dalszego chowu. Tel: 600 365 940

RÓŻNOŚCI
SPRZEDAM

PIEC CO na drzewo i węgiel 100m, cena 4.000 zł. Tel. 694 966 771.

KOSIARKI, podkaszarki, traktorki, dmuchawa do liści, nożyce do żywopłotu, Ryki. Tel: 536 053 072

STARE lustra, banknoty, bagnety itp. Tel: 696 603 869

STARE krzesła 70 szt., zegarki 150 szt. Tel: 696 603 869

MONETY 2000 szt., medale, katalogi o monetach 1000 szt., stare szkło, kolorowe flakony, karafki, butelki z napisami unverkäuflich. Ziębice. 40 000 zł. Tel: 696 603 869

PERFUMY damskie i męskie, Avon i francuskie, ostatnie sztuki. Tel: 572 672 214

BIG-BAGI różne rodzaje. Promocyjna cena. Kłoczew. Tel. 661 287 638.

RÓŻNOŚCI
KUPIĘ

STARE kryształy z epoki PRL, wyroby ze szkła kolorowego Huty Ząbkowice oraz Tarnowiec. Szalki mosiężne do wagi. Moździerze z mosiądzu. Inne ciekawe rzeczy i przedmioty. Dojazd do klienta. Płatne gotówką od ręki. Tel. 663 647 909.

PRACA
SZUKAM

SZUKAM pracy w Garwolinie, sprzątanie biura, klatek schodowych, restauracji itp, rozważę każdą propozycję. Tel: 798 096 817

SZUKAM pracy z codziennymi powrotami jako kierowca C lub CE. Tel: 513 550 960

PRACA
DAM

KRAWCOWA / szwaczka do szycia odzieży lekkiej, ochronnej, roboczej. Fabryka odzieży Garment, Sobolew. Tel: 535 802 102

PRACOWNIK produkcji. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

OPERATOR maszyn pakujących. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

POMOCNIK operatora maszyn. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

POSADZKI
MIXOKRETEM UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM
WYLEWKI ANHYDRYTOWE
TYNKI AGREGATEM

T. Panasiewicz - 663 776 972

SKLEP RYBNY
- ryby żywe
- ryby mrożone
- przetwory rybne

ul. Szkolna 3
08-500 Ryki
tel. 882 622 081

MAGAZYNIER. Prolech, Stary Puznów. E-mail: magazyn@prolech.com.pl

TOPIARZ szkła, pomocnik hutnika, praca dla mężczyzn, doświadczenie nie wymagane. Tel: 509 573 440 / 509 573 455

PRACA przy wykonywaniu elewacji na domach jednorodzinnych, wymagane doświadczenie, od poniedziałku do piątku, praca całoroczna. Sobolew - Łaskarzew - Gończyce. Tel: 516 294 244

SPECJALISTA ds. rekrutacji i rozwoju. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

PRACOWNIK kompletacji zamówień. Miętne, Lechpol. E-mail: praca@lechpol.pl

MAGAZYNIER. Miętne, Lechpol. E-mail: praca@lechpol.pl

PRACA na fermie trzody chlewnej przy hodowli świń, nadzór nad zdrowotnością i żywieniem zwierząt, karmienie i pojenie, prace gospodarcze i naprawcze. Gmina Górzno. Tel: 513 159 511

SPECJALISTA ds. jakości. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

PRACA na produkcji w systemie zmianowym. Ideeko S.p. z. o.o. Tel: 509 440 173

OPERATOR maszyn. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyzn do pracy w gospodarstwie sadowniczym z zamieszkaniem na miejscu, Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

ZATRUDNIĘ pracownika na elewacje najlepiej z doświadczeniem, płatne co tydzień. Garwolin i okolice. Tel: 509 853 902

SPECJALISTA ds. rozwoju produktu. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

ELEKTRYK utrzymania ruchu. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

AUTOMATYK utrzymania ruchu. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

KIEROWNIK ds. badań i rozwoju. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

POMOCNIK STOLARZA - zatrudnię do pracy w stolarni, mile widziany rencista lub emeryt. Tel. 500 066 605.

PRACOWNIK ogólnobudowlany, praca na terenie powiatu garwolińskiego, zapewniamy dojazd z Garwolina, praca przez cały rok, pon.-pt., wynagrodzenie od 27 zł/h netto. Tel: 601 153 822

PRACA w gospodarstwie rolnym. Okolice Starego Bazanowa. Tel. 505 621 623

ZATRUDNIĘ do serwisu urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych. Mile widziane doświadczenie i prawo jazdy. Tel: 512 388 321

PRZYJMĘ do pracy brukarza w okolicy Garwolina. Więcej informacji podam telefonicznie. Tel: 500 295 757

CHCESZ być niezależny poprowadź własny biznes sklep spożywczy. Więcej informacji pod telefonem 509 965 859

SZUKAM majstra lub pomocnika do prac remontowo-wykończeniowych. Praca na terenie powiatu Garwolin czasami Warszawa. Pracujemy od 08.00 do 16.00. Resztę dogadamy przez tel. 669 969 319

ZATRUDNIĘ pracowników lub ekipy do dociepleń-elewacji. Oczekujemy rzetelności i sumienności. Dobre wynagrodzenie. Tel: 695 725 656

OPERATORA pompy do betonu zatrudnię od zaraz. Wymagane doświadczenie i uprawnienia. Wola Ducka k/ Otwocka, Tel: 607 060 797

ZATRUDNIĘ parę osób do zbioru owoców: malin i jeżyn, praca codziennie, na terenie Ryk, możliwość noclegu, mogą być codzienne wypłaty, ważne są chęci. Tel: 606 378 098

SPRZĄTANIE domów, mycie okien, prace ogrodowe itp. Tel: 512 004 663

PRACA na budowie, przejazd przez Garwolin, Parysów. Tel: 668 029 769

KIEROWCA kat.B do rozwożenia części samochodowych, wymagane aktualne prawo jazdy, zdyscyplinowanie, dobry kontakt z klientem, osoby z Garwolina lub najbliższych okolic. Praca w Garwolinie. Tel: 604 335 554

ZATRUDNIĘ do zbioru malin letnich, wielkowocowych oraz jeżyn bezkolcowych. Praca od zaraz. Zalesie. Tel. 664 366 193.

SKUP AUT. KASACJA
Dobre ceny. Dojazd gratis
Gotówka od ręki
✆ 660 454 255

SPECJALISTA/-KA ds. Kadr. Wymagana znajomość przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązujących przed 1999r. i doświadczenie z zakresu kadr i płac. Tel. 661 990 082, rekrutacja@akzonobel.com

DAM pracę przy elewacji-docieplenia. Prace można zacząć od zaraz. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel: 695 725 656

ZATRUDNIĘ Przedstawiciela Handlowego. Tel. 690 314 500

USŁUGI

USŁUGI koparko-ładowarką, wywrotka itp. Powiat garwoliński i okolice. Tel: 509 127 518

WYNAJEM szalunków stropowych, podpór, dźwigarów, transport, możliwość dłuższej współpracy, faktura FV. Tel: 535 802 102

NAPRAWA wydechów samochodowych, stal nierdzewna lub czarna, możliwość wykonania nowego lub naprawy obecnego. Tel: 798 518 478

USŁUGI ślusarsko-spawalnicze, bramy, ogrodzenia, balustrady, meble loft itd. oraz naprawy spawalnicze również u klienta. Tel: 798 518 478

ODZYSKIWANIE danych z dysków, możliwy dojazd do klienta. Garwolin. Tel: 505 776 229

POGOTOWIE komputerowe, błyskawiczne usługi informatyczne dla firm oraz osób prywatnych, pn.- pt. Garwolin +30km. Tel: 505 776 229

PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: magisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych, dokonuję poprawek według zaleceń promotora oraz prowadzę konsultacje i przygotowuję do obrony, realizuję również część statystyczną pracy i przeprowadzam badania. Tel: 795 671 408

SZYCIE oraz naprawa parasoli, altan, przedsionki przyczep campingowych itp. Garwolin. Tel: 698 947 100

REKONSTRUKCJA nagrań, odszumianie, poprawa nagrań dźwięku. Tel: 721 736 533

USŁUGI spawalnicze, szeroki zakres. Sobolew. Tel: 503 564 160 / 509 818 820

MONTAŻ filmów z surowych nagrań, komunia, wesele, vlogi, wywiady, YouTube itp. Tel: 721 736 533

ODZYSKIWANIE danych z dysków HDD, SSD oraz innych nośników. Tel: 721 736 533

MYCIE i malowanie dachów, elewacji oraz kostki brukowej. Tel: 506 734 425

NAPRAWA komputerów i laptopów. Tel: Tel: 721 736 533

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

USŁUGI elektryczne, wykonanie i modernizacja instalacji elektrycznych, usuwanie awarii, montaż gniazd, włączników światła, montaż oświetlenia led, podłączenia urządzeń AGD z podbiciem gwarancji, wideodomofony, automatyka bram, monitoring. Tel: 602 584 136

WYKONAM świadectwa charakterystyki energetycznej budynku lub mieszkania. Pełnię funkcję Kierownika budowy, Inspektora nadzoru, Wykonam ekspertyzy budowlane, Legalizacja samowoli budowlanych. Tel: 502 911 656

USŁUGI koszenia łąk w okolicach Garwolina! Oferuję koszenie przy użyciu ciągnika z kosiarką rotacyjną o szerokości 173 cm, co zapewnia efektywność i dokładność pracy. Tel: 797 642 051

SOLIDNE MALOWANIE dachów i elewacji domków parterowych, wymiana orynnowania. Tel: 518 746 036

LOMBARD na kółkach 24/7 h. masz problemy finansowe? Pomogę w spłacie. Skup złota, srebra, telefony, markowe ciuchy i inne. Wszystko co ma jakąś wartość. Zadzwoń - przyjadę pod dom. Kasa od ręki. Tel. 535 985 248.

KOSZENIE ZBOŻA kombajnem Class 98, header 5,10m. Gmina Nowodwór i okolice. Atrakcyjne ceny. Tel. 663 386 201, 726 389 778.

USŁUGI elektroinstalacyjne i ogólnobudowlane. Tel. 609 787 163.

KOSZENIE trawników, traw wysokich, kompleksowa pielęgnacja zieleni, alpinistyczna wycinka drzew, ciecie, rąbanie i układanie drewna na opał, rębak do gałęzi, mycie kostki i wszelkie prace porządkowe. Tel: 573 033 296

UKŁADANIE kostki brukowej, granitowej. Wykonujemy podjazdy, wjazdy podwórka, chodniki, place, utwardzenia terenu. Wykonujemy roboty ładowarką i mini koparką. Wykonujemy odwodnienia. Tel: 573 918 928

TOWARZYSKIE

MAM 65 lat, poznam Panią w podobnym wieku, najchętniej niepalącą. Tel. 452 585 573.

Ogłoszenie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) Burmistrz Ryk informuje, że w dniu 4 lipca 2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Rykach, w jego siedzibie oraz na stronach internetowych: www.ryki.pl i umryki.bip.lubelskie.pl w zakładce: gospodarka nieruchomościami – dzierżawa, najem, użyczenie został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości położonej na terenie miasta Ryki przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

Burmistrz Ryk
inż. Jarosław Żaczek

Wyspa Wisła w Stężycy zatrudni
STRÓŻA
Poszukujemy odpowiedzialnej osoby na stanowisko stróża na terenie kompleksu wypoczynkowego Wyspa Wisła w Stężycy.
Praca zmianowa.
Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu telefonicznego: **604 776 607**
lub przesłanie CV na adres: **info@wyspawisla.pl**

Powiatowy Urząd Pracy w Rykach w dniu 7.07.2025 r. dysponuje następującymi ofertami pracy:

- intendent
- kelner
- kierownik sekcji drogowo-mostowej
- konserwator urządzeń technicznych
- kucharz
- magazynier
- monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych
- nauczyciel biologii
- nauczyciel chemii
- nauczyciel doradztwa zawodowego
- nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa
- nauczyciel geografii
- nauczyciel przedmiotów poligraficznych (reklama)
- nauczyciel przyrody
- opiekun osób starszych
- pielęgniarka / położna
- pomoc kuchenna
- pomocnik brukarza
- pracownik produkcji
- pracownik produkcji, operator maszyn - prefabrykaty betonowe
- pracownik rozbioru mięsa
- pracownik utrzymania czystości (sprzątaczka)
- psycholog szkolny
- robotnik
- serwisant / monter maszyn i urządzeń przemysłowych
- specjalista do spraw obsługi klienta

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ U POŚREDNIKÓW PRACY LUB POD NUMEREM TELEFONU (81) 865-33-46 LUB (81) 865-33-48.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PISEMNYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Kółko Rolnicze w Moszczance ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej jego własność.
Przedmiot przetargu: Działki o numerze ewidencyjnym 195/13 i 194/1, położone w miejscowości Moszczanka, gmina Ryki, województwo lubelskie, obręb 0013 o powierzchni 3337 m2.
Forma przetargu: Pisemny przetarg nieograniczony.
Warunki przetargu:
1. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które złożą pisemną ofertę spełniającą wymagania określone w regulaminie przetargu.
2. Warunkiem udziału jest wpłata wadium w wysokości 5 000,00 zł na konto Kółka Rolniczego w Moszczance: 86 8724 0005 2001 0000 3014 0001, z dopiskiem: „Wadium – przetarg na działki nr 195/13 i 194/1 w Moszczance" do dnia 18 lipca 2025 r.
3. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta – przetarg na zakup działek nr 195/13 i 194/1 w Moszczance – nie otwierać przed terminem otwarcia ofert" w terminie do dnia 18 lipca 2025 r., do godz. 15:00, w siedzibie Kółka Rolniczego w Moszczance.
Oferta powinna zawierać:
- imię i nazwisko (lub nazwę firmy) oraz adres oferenta,
- oferowaną cenę wywoławczą 458 000 zł netto (czterysta pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych) - zgodna z wyceną rzeczoznawcy,
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz stanem prawnym i faktycznym nieruchomości,
- podpis oferenta lub osoby upoważnionej.
Otwarcie ofert i wybór oferenta:
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Kółka Rolniczego w Moszczance w dniu 19 lipca 2025 r. o godz. 10:00. O wynikach przetargu oferenci zostaną poinformowani pisemnie lub telefonicznie.
Kryterium wyboru: Najwyższa zaoferowana cena.
Zastrzeżenia Organizatora:
- Kółko Rolnicze zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.
- Organizator może odstąpić od sprzedaży, jeżeli nie zostanie osiągnięta minimalna kwota sprzedaży, bez obowiązku uzasadniania decyzji.
- Wadium przepada na rzecz Organizatora w przypadku uchylenia się zwycięzcy od zawarcia umowy.
- Nabywca ponosi wszelkie koszty związane z przeniesieniem własności nieruchomości.
Dodatkowe informacje:
Szczegółowy regulamin przetargu oraz formularz ofertowy dostępne są w siedzibie Kółka Rolniczego w Moszczance w godz. 9-17 lub pod numerem telefonu 515 158 511 oraz 784 539 210.

eprasa.pl d1025f017b

Rozmowa z Bartłomiejem Bułhakiem, zawodnikiem Ruchu Ryki

„Gole i awans dedykuję żonie i rodzinie”

Przez 12 sezonów zdobył dla Ruchu Ryki imponujące 186 bramek, stając się jednym z najskuteczniejszych zawodników w historii klubu. Bartłomiej Bułhak, wicekról strzelców minionego sezonu, w rozmowie z nami podsumowuje historyczny awans do IV ligi

Swoją seniorską karierę w Ruchu Ryki Bartłomiej Bułhak rozpoczął 2 października 2013 roku od pucharowego meczu z Górnikiem Łęczna, w którym, mimo porażki 2:3, od razu zdobył swoją debiutancką bramkę. Na pierwszy ligowy występ musiał poczekać do marca 2014 roku, a premierowego gola w lidze strzelił w sierpniu tego samego roku w spotkaniu z Gromem Kąkolewnica.

Od tamtej pory, przez 12 sezonów, stał się jednym z najskuteczniejszych zawodników w historii klubu. W 243 meczach ligowych na poziomie IV ligi i klasy okręgowej zdobył aż 186 bramek. Jego dorobek uzupełnia 5 trafień w 11 spotkaniach Pucharu Polski. Bułhak jest znany ze swojej regularności i skuteczności, czego dowodem jest 17 hat-tricków. Czterokrotnie zdobywał w jednym meczu cztery gole, a dwukrotnie aż pięć. W swojej karierze ligowej 12 razy trafiał z rzutów karnych, a sędziowie pokazali mu 42 żółte i 2 czerwone kartki.

Cel, jaki był założony przed sezonem, został osiągnięty. Jak oceniasz cały sezon?

Wywalczyliśmy awans, więc sezon oceniam bardzo dobrze. Na pewno były słabsze momenty, ale potrafiliśmy z nich wyjść i ostatecznie wygrywać trudne mecze. Ciężko pracowaliśmy przez cały sezon, aby wywalczyć awans. Jest trochę niedosytu, że nie udało się wygrać ligi, bo mecz z Milejowem w Rykach był do wygrania. Pokazaliśmy charakter w barażach i jako drużyna zagraliśmy bardzo dobre dwa mecze, co pozwoliło cieszyć się z powrotu do IV ligi po 6 latach.

Do końca walczyłeś o tytuł króla strzelców z Arkiem Adamczukiem z Polesia. Czy czujesz niedosyt, że to on, a nie Ty, wygrał?

Przede wszystkim gratuluję Arkowi tytułu króla strzelców. To bardzo dobry zawodnik. Walczyłem z nim do samego końca o jak najlepszy wynik, ale niestety nie udało się strzelić więcej niż Arek. Finalnie to jednak my cieszymy się z awansu do IV ligi, więc indywidualne osiągnięcia odstawiam na bok, liczy się osiągnięty cel. Życzę Arkowi i jego drużynie awansu w kolejnym sezonie i mam nadzieję, że zobaczymy się w IV lidze. Myślę, że liczba strzelonych przez nas bramek w ubiegłym sezonie zrobiła wrażenie.

Czy jest taki mecz, który szczególnie utkwił Ci w pamięci z tego sezonu?

Na pewno mecz z POM-em na wiosnę, w którym przegrywaliśmy 0:2 do przerwy. W drugiej połowie udało mi się strzelić 3 bramki i wygraliśmy to spotkanie. Drugim meczem, który zapamiętam na długo, to oczywiście finał baraży. Pełne trybuny, wygrana 8:0 i radość z awansu do IV ligi. Coś pięknego!

IV ligę wywalczyliście po barażach. Jakie są Twoje odczucia po tych meczach?

Wynik baraży mówi sam za siebie. Bilans 11:0 i dwa zwycięstwa. Myślę, że półfinał był dużo trudniejszym spotkaniem, ale zagraliśmy rewelacyjnie w każdej formacji i udało się zwyciężyć 3:0. Finał to z kolei nasz koncert i wygrana 8:0. Grom Różaniec nie miał nic do powiedzenia.

Świętowanie awansu było huczne czy symboliczne?

Oczywiście, że było huczne. Zasłużyliśmy na świętowanie jak mało kto. Awansowała drużyna, która praktycznie w całości złożona jest z wychowanków naszego klubu. Takie awanse smakują najlepiej i świętować taki sukces należy hucznie. Myślę, że miasto powinno być dumne z chłopaków. Nie wiem, czy w naszym województwie jest drużyna taka jak nasza, która może pochwalić się takim sukcesem. To daje nam i naszemu miastu, powiatowi powody do dumy. Ja jestem dumny z całego zespołu, zarządu i trenera. Sam czekałem na ten moment sześć lat. Bywały w tym okresie dobre, ale i dużo trudnych chwil.

Czy komuś chcesz zadedykować ten awans, którego byłeś ważnym ogniwem?

Awans dedykuję mojej żonie Dominice oraz całej rodzinie. Mój tata chodzi na każdy nasz mecz w Rykach i zawsze wspiera mnie z trybun. Myślę, że po tylu latach gry w klubie, ten sezon był zasłużonym ukoronowaniem mojego zaangażowania i oddania dla drużyny.

Krystian Pielacha, Mariusz Nastalski

Mały Ruch triumfuje w Radomiu!

Ruch Ryki 2014 i młodsi. Rząd górny od lewej: Wojciech Kępka - trener, Wojciech Buczek, Szymon Kolek, Franek Kępka, Wiktor Lasek. Rząd dolny: Olek Kostyra, Kamil Całka, Kuba Wardal, Leon Kwiatkowski, Antoni Piszczek

Dziesięciolatkowie Ruchu Ryki okazali się najlepsi w turnieju Młodzik Summer Cup 2025, który odbył się w Radomiu

Dodatkowo, tytuł najlepszego bramkarza zawodów powędrował do Wojciecha Buczka. Mimo zwycięstwa, młodzi zawodnicy podchodzą do oceny turnieju z rezerwą. - *Poziom turnieju nie był najwyższy* - komentuje Antek Piszczek, piłkarz Ruchu Ryki. - *Organizacja i to, co działo się wokół meczów, stało na bardzo dobrym poziomie. W każdym spotkaniu to my graliśmy lepiej i przeważaliśmy. Strzeliłem sporo bramek. Niewiele zabrakło i miałbym Króla Strzelców. Bardzo się cieszę, że większość z tych goli udało mi się strzelić strzałami z dalszej odległości. Zaczyna mi coraz lepiej wychodzić uderzanie zza pola karnego. W finale dosyć łatwo wygraliśmy 4:1. W nagrodę dostaliśmy puchar, medale i piłki. To nas bardzo ucieszyło.*

mn

WYNIKI

Ruch - Talencik Radom	1:0
Ruch - Akademia Jodełka	2:0
Ruch - Młodzik Radom II	3:0
Ruch - Centrum Radom II	0:0
Ruch - Beniaminek Iłża	3:2
Ruch - Młodzik Radom I	3:1
finał	
Ruch - Centrum Radom I	4:1

Ruch zaczyna z Ładą

Meczem u siebie z Ładą Biłgoraj, zaplanowanym na 10 sierpnia, Ruch Ryki zadebiutuje w rozgrywkach IV ligi

Tak cieszył się Ruch Ryki po awansie do IV ligi

Ostatni mecz rundy jesiennej podopieczni Sebastiana Kozdrója rozegrają na wyjeździe z Lublinianką. Znamy już także plan przygotowań do nowego sezonu.

Piłkarze Ruchu wznowią wspólne treningi 16 lipca. Do tego czasu mają zaplanowane treningi indywidualne do samodzielnej realizacji. W okresie przygotowawczym rozegrają cztery mecze kontrolne.

TAK WYGLĄDA CZWARTA LIGA

Oprócz Ruchu, beniaminkami IV ligi są: Orlęta Łuków, Tanew Majdan Stary, Bug Hanna i Tur Milejów. Z tym ostatnim zespołem MKS toczył boje o mistrzostwo lubelskiej klasy okręgowej. Ostatecznie mistrzem został Tur, a Ruch uzyskał promocję dzięki wygranym barażom (3:0 z Astrą Leśniowice i 8:0 z Gromem Różaniec).

W gronie rywali znajduje się także spadkowicz z III ligi - Lewart Lubartów. Stawkę uzupełniają zespoły, które w poprzednim sezonie zapewniły sobie utrzymanie: Ładа Biłgoraj, Start 1944 Krasnystaw, Motor II Lublin S.A., Granit Bychawa, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Janowianka Janów Lubelski, Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski, Hetman Zamość, Huragan Międzyrzec Podlaski i Lublinianka Lublin.

ŁADA NA PIERWSZY RZUT

Pierwszy od sześciu lat mecz czwartoligowy Ruch zagra z Ładą Biłgoraj. Drużyna, która w poprzednim sezonie zajęła czwarte miejsce, będzie wymagającym rywalem. Atutem MKS będzie jednak własne boisko i wsparcie kibiców, którzy są dwunastym zawodnikiem drużyny.

Wracając do historii, warto przypomnieć, że w pierwszym meczu po awansie do IV ligi w 2011 roku Ruch pokonał Start Krasnystaw 4:1. Wówczas przez cztery sezony grał na tym poziomie, zajmując kolejno ósme (dwukrotnie), siódme i piętnaste miejsce. Gdy Ruch ponownie zawitał na czwartoligowe boiska w 2017 roku, uległ na inaugurację Tomasovii Tomaszów Lubelski 1:2. Tamta przygoda z IV ligą trwała dwa lata.

mn

PLAN MECZÓW KONTROLNYCH:

19-20 lipca:
Gryf Tczów (Klasa Okręgowa Radom) - Ruch Ryki

26-27 lipca:
Sygnał Lublin (Klasa Okręgowa Lublin) - Ruch Ryki

2-3 sierpnia:
Powiślanka Lipsko (Klasa Okręgowa Radom) - Ruch Ryki

9-10 sierpnia:
Granit Bychawa (IV Liga Lublin) - Ruch Ryki

TERMINARZ MECZÓW RUCHU RYKI W RUNDZIE JESIENNEJ

1. **Ruch Ryki** - Ładа 1945 Biłgoraj, 10.08.2025
2. Lewart Lubartów - **Ruch Ryki**, 15.08.2025
3. **Ruch Ryki** - Tanew Majdan Stary, 23.08.2025
4. Tur Milejów - **Ruch Ryki**, 30.08.2025
5. **Ruch Ryki** - Start 1944 Krasnystaw, 06.09.2025
6. Motor II Lublin S.A.- **Ruch Ryki**, 13.09.2025
7. **Ruch Ryki** - Granit Bychawa, 20.09.2025
8. **Ruch Ryki** - Tomasovia Tomaszów Lubelski, 27.09.2025
9. Janowianka Janów Lubelski - **Ruch Ryki**, 04.10.2025
10. **Ruch Ryki** - Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski, 11.10.2025
11. Orlęta Łuków - **Ruch Ryki**, 18.10.2025
12. **Ruch Ryki** - Hetman Zamość, 25.10.2025
13. Huragan Międzyrzec Podlaski - **Ruch Ryki**, 02.11.2025
14. **Ruch Ryki** - Bug Hanna, 08.11.2025
15. KS Lublinianka - **Ruch Ryki**, 15.11.2025

» PIŁKA NOŻNA - CZARNI 1947 DĘBLIN (A KLASA)

Czarni blisko, ale daleko

Czarni 1947 Dęblin (sezon 2024/25). fot. Mariusz Janiszewski

Czarni 1947 Dęblin zakończyli sezon 2024/25 na drugiej pozycji w II grupie lubelskiej A klasy. Duma Dęblina traci 11 punktów do zwycięzcy ligi - Powiślaka Końskowola

Najskuteczniejszym strzelcem Czarnych okazał się Bartosz Milde z jedenastoma bramkami na koncie, a najwięcej minut na boisku spędził Eryk Świątek.

Dla Czarnych, którzy rok wcześniej spadli z klasy okręgowej, miniony sezon był okresem znaczących zmian. Szczególnie wiosenna runda przyniosła wiele świeżości, gdyż do głosu doszli młodzi zawodnicy. To zapoczątkowało proces przebudowy zespołu, a trener Cezary Adamski zaczął odważniej stawiać na młodzież.

JEDNA PORAŻKA NA WIOSNĘ

Wiosną drużyna z Dęblina poniosła tylko jedną porażkę - 13 kwietnia w Wilkowie (5:2). W całym sezonie Czarni zanotowali dwa spektakularne zwycięstwa, oba w rundzie jesiennej: 9:1 przeciwko GLKS Michów i 10:0 z Orłami Kazimierz Dolny.

Kluczowym momentem jesieni, który zaważył na układzie tabeli, był mecz z Powiślakiem Końskowola. Czarni ulegli rywalom na wyjeździe 4:1. Wiosną nadarzyła się szansa na rewanż. Do 96. minuty gospodarze prowadzili 2:1 po golach Bartosza Milde i Cezarego Adamskiego, jednak sędzia przedłużył mecz o sześć minut, co pozwoliło Semeniukowi z Końskowoli zdobyć wyrównującą bramkę w ostatnich sekundach spotkania. Mecz zakończył się remisem.

EMOCJE W DERBACH

W derbach powiatu najbardziej emocjonujące mecze Czarni rozegrali z Amatorem Leopoldów-Rososz. W Dęblinie lepsi okazali się goście, wygrywając 2:1. W Rososzy, mimo że Czarni prowadzili już 3:1, mecz zapowiadał się na remis po tym, jak goście stracili gola na 3:3 w doliczonym czasie gry. Chwilę później bohaterem Dęblina został Mateusz Strzelecki, który wszedł na boisko w 75. minucie, a w 95. zapewnił drużynie zwycięstwo.

Z Mazowszem było łatwiej i przyjemniej - w dwóch spotkaniach Czarni strzelili rywalom siedem goli, nie tracąc żadnego (4:0 u siebie, 3:0 na wyjeździe).

W eliminacjach okręgowego Pucharu Polski Czarni dotarli do 3. rundy, eliminując po drodze Powiślaka Końskowola (4:0) i Sygnał Chodel (2:0). Przegrali dopiero ze Stalą Kraśnik 0:5, która na koniec sezonu wygrała IV ligę i awansowała do III.

mn

CZARNI 1947 DĘBLIN
sezon 2024/25 w liczbach

Miejsce	2
Zwycięstwa	19
Remisy	4
Porażki	3

Najlepsi strzelcy goli: Bartosz Milde 11, Igor Świątek 9, Dominik Surmacz 8

Najwięcej minut na boisku: Eryk Świątek 2166, Jakub Moczulski 1988, Artur Szlendak 1725

Najwięcej żółtych kartek: Jakub Moczulski 10, Aleks Lisowski 7, Igor Świątek 6

Najwięcej czerwonych kartek: Eryk Świątek 1, Paweł Zagożdżon 1

„Jestem dumny z zespołu, trenera i zarządu"

O podsumowanie minionych rozgrywek, trudną sytuację finansową i siłę odmłodzonej drużyny pytamy prezesa Czarnych Dęblin, Kamila Krypskiego

Kamil Krypski - prezes Czarnych 1947 Dęblin

Czarni zajęli drugie miejsce w lidze. To świetny wynik, ale czy pozostaje niedosyt?

Drugie miejsce to bardzo dobry wynik. Jestem dumny z całego zespołu, trenera i zarządu. Jeżeli chodzi o niedosyt? Owszem jest, to normalne, zawsze walczymy o najwyższe cele.

Po spadku z okręgówki kadra zespołu mocno się zmieniła i odmłodziła. Czy była to świadoma strategia, czy raczej konieczność?

Zgadza się, kadra w dużym stopniu się zmieniła i to na młodszą. Myślę, że było to po części naturalne - starzy odchodzą, młodzi przychodzą. Dodatkowo miasto Dęblin jest w top 10 najszybciej wyludniających się miast w Polsce. Po ukończeniu studiów większość młodych dębliniaków wyprowadza się do większych aglomeracji w poszukiwaniu lepszego życia.

Niedawno grały dwa zespoły seniorskie - jeden w okręgówce, drugi w B klasie…

Jeżeli chodzi o drugi zespół, mieliśmy go tylko jeden sezon, 2022/23. Było wielu chętnych do grania, jednak wszystko sprowadza się do jednego. Tylko w gminie Dęblin władze nie inwestują w sport. Dla porównania przyznane dotacje w 2025 roku od gmin dla klubów: MKS Ryki 210 000 zł, Hetman Gołąb 135 000 zł, LKS Stężyca 120 000 zł, GSKS Leokadiów 70 000 zł. Dotacja dla Czarnych Dęblin to 9000 zł. Przy takiej dotacji utrzymywanie dwóch drużyn nie ma racji bytu.

Jak w takim razie klub radzi sobie z tak niewielką, niemal symboliczną dotacją od miasta?

Radzimy sobie dzięki dobrej organizacji, świetnej atmosferze, wsparciu sponsorów oraz kibiców przed każdym domowym meczem. Wkład finansowy w utrzymanie klubu mają również członkowie zarządu i sami zawodnicy. Musimy zrezygnować z niektórych, rzekłbym podstawowych rzeczy. Tych, które dla ościennych drużyn są normą. Utrudnia nam to w dużym stopniu rywalizację oraz powoduje, że jesteśmy mało konkurencyjni. Wyniki, które osiągamy, są świetne do warunków, które mamy.

Rozmawiał: Mariusz Nastalski

„Bez finansowania nie mamy gdzie się pchać"

Czarni Dęblin zajęli drugie miejsce w lidze, wygrywając dziewiętnaście spotkań. Mimo to radość z sukcesu miesza się z frustracją spowodowaną brakiem pieniędzy i fatalnym stanem boiska. O podsumowanie sezonu, siłę młodej drużyny i trudne realia lokalnej piłki zapytaliśmy trenera Cezarego Adamskiego

Cezary Adamski - trener Czarnych 1947 Dęblin

Drugie miejsce na koniec sezonu to dobry wynik?

Jasne, że tak. Z mojej perspektywy, gdzie wiem najlepiej, jak wygląda sytuacja od środka, zajęcie drugiego miejsca może cieszyć. Aczkolwiek apetyt mam zawsze większy. Szkoda, że akurat w tym roku nie były zaplanowane baraże, gdzie chętnie sprawdzilibyśmy się z inną drużyną.

Było blisko, a jednak trochę do mistrzostwa zabrakło. Jak oceniasz ten sezon?

Czy blisko, czy daleko - nie oceniam tego w ten sposób. Mierzmy siły na zamiary. Już wcześniej udało nam się zrobić dwa awanse pod rząd, dostaliśmy promocję do ligi okręgowej, a finansowanie, jakie otrzymaliśmy, było na poziomie zerowym! Koszty, jakie są w A-klasie, a w lidze okręgowej, są zupełnie inne. Bez finansowania, a przede wszystkim z tragicznym boiskiem, nie mamy gdzie się pchać. Chociaż szkoda, ponieważ mamy uzdolnioną młodzież, ale ile można jechać na ambicji, przymykać oko na poszczególne sprawy, gdyw ościennych miastach czy wsiach mają lepsze warunki? Wracając do sezonu - to oceniam go za udany. Wicemistrzostwo z dziewiętnastoma wygranymi, czterema remisami i trzema porażkami to bardzo dobry wynik.

Co było siłą zespołu? Szczególnie wiosną, gdy skład uległ znaczącym zmianom.

Siłą zespołu z Dęblina są młodzi chłopcy, którzy są ambitni i mają głód wygrywania. Wielu z nich miało duży przeskok z juniorów do seniorów. Zamiast grać w juniorach, stawiali pierwsze kroki w piłce seniorskiej. Myślę, że w przyszłości im to zaowocuje i staną się jeszcze lepszymi zawodnikami. Tak jak wspominasz, skład nigdy nie był taki sam. Często bywały różne zmiany na poszczególnych pozycjach. Sprowadzałem chłopaków w różnej formacji czy pozycjach na boisku, dając im swobodę. Spowodowane było to kontuzjami, wyjazdami, kartkami czy też po prostu życiem codziennym.

Najlepszy i najsłabszy mecz sezonu?

Jak dla mnie najlepszy mecz rozegraliśmy w Dęblinie z Powiślakiem Końskowola, gdzie spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2. Najsłabszy to porażka na wyjeździe z Wilkami Wilków. Totalnie nam nic nie wychodziło, a jak już mieliśmy dobre sytuacje, to sędzia podcinał nam skrzydła swoimi decyzjami.

Czy jest mecz, którego szczególnie żałujesz?

Szczerze, nie żałuję żadnego rozegranego meczu. Każda porażka to nauka, więc niech młodzi zawodnicy wyciągają wnioski i odrabiają lekcje, aby być jeszcze lepszymi zawodnikami.

Mariusz Nastalski

Maluchy z Legionu zagrały w Baranowie

Najmłodsi zawodnicy Legionu Grabów Szlacheckich, dzieci z rocznika 2018 i młodsze, mają za sobą pierwszy poważny sprawdzian. W miniony weekend wzięli udział w turnieju Laskovia Cup, który odbył się w Baranowie. Dla małych adeptów futbolu była to doskonała okazja do zebrania boiskowego doświadczenia i świetnej zabawy. Pozytywnie występ swoich podopiecznych ocenił trener Gustaw Serafin: - Turniej był świetnie zorganizowany, a dzieci miały wiele atrakcji. Zawody przebiegały w miłej i sportowej atmosferze.
Takie turnieje są dla nas świetną okazją, żeby się ogrywać i zdobywać doświadczenie. Szczególne powody do dumy ma Natalia Janiszek, która za swoją grę otrzymała indywidualne wyróżnienie. Drużyna Legionu zagrała w składzie: Wiktoria Borsuk, Natalia Janiszek, Maria Beczek, Zuzanna Wojtaś, Amelia Komar, Zofia Niedziela, Alicja Surmacz, Jan Opieka, Wojciech Ciołek.

Jubileusz i nagroda dla Ewy Rząsy. Koncert „Głosy Pokoleń”

MDK Dęblin

Koncert był symbolicznym zwieńczeniem roku pełnego sukcesów pracowni wokalnej prowadzonej przez Ewę Rząsę

To był wieczór pełen wzruszeń, pięknej muzyki i zasłużonych gratulacji

W Miejskim Domu Kultury w Dęblinie odbył się koncert „Głosy Pokoleń”, który był nie tylko podsumowaniem sezonu artystycznego, ale także okazją do uhonorowania Ewy Rząsy. Instruktorka wokalna, która w tym roku obchodzi 30-lecie pracy, otrzymała Nagrodę Starosty za swoją działalność.

Koncert, który odbył się pod koniec czerwca, był symbolicznym zwieńczeniem roku pełnego sukcesów pracowni wokalnej prowadzonej przez Ewę Rząsę. Na scenie zaprezentowali się jej podopieczni z różnych pokoleń: soliści, dziecięcy zespół „Szepcik”, młodzieżowy „Szept” oraz zespół seniorów „Jesienna Róża”. Swoje umiejętności, tym razem instrumentalne, pokazała także sama jubilatka, grając na skrzypcach.

Kulminacyjnym punktem wieczoru było wręczenie nagrody. Z rąk wicestarosty Moniki Kośmińskiej, Ewa Rząsa odebrała Nagrodę Starosty Ryckiego w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury. Wyrazy uznania i gratulacje złożyli jej także burmistrz Dęblina Roman Bytniewski oraz przewodniczący rady miasta Tomasz Mikusek.

Wieczór upłynął w niezwykle ciepłej atmosferze, a publiczność nie szczędziła oklasków dla występujących artystów. Było to piękne podsumowanie 30 lat pracy i pasji, którą Ewa Rząsa dzieli się z kolejnymi pokoleniami mieszkańców.

m

Dziecięcy Zespół „Ryki” zachwycił na festiwalu w Hiszpanii

Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego „Ryki” im. Jana Rogali reprezentował Polskę na Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym International Festival Calella w hiszpańskiej miejscowości Calella

W dniach 24-28 czerwca Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego „Ryki” im. Jana Rogali reprezentował Polskę na Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym International Festival Calella w hiszpańskiej miejscowości Calella

Trzydziestu dziewięciu młodych tancerzy z Ryk z pasją i dumą zaprezentowało polską kulturę ludową. Ich występy, pełne kolorowych strojów, tradycyjnej muzyki i dynamicznych choreografii oczarowały publiczność. Program oparty na polskim folklorze zdobył uznanie zarówno widzów, jak i innych uczestników festiwalu.

Festiwal w Calelli to jedno z najważniejszych wydarzeń folklorystycznych w Europie, które co roku przyciąga zespoły z całego świata. Dla młodych artystów z Ryk była to nie tylko okazja do pokazania talentu, ale także szansa na poznanie innych kultur, wymianę doświadczeń i nawiązanie międzynarodowych przyjaźni. Udział zespołu był możliwy dzięki wsparciu Województwa Lubelskiego, które aktywnie promuje dziedzictwo kulturowe regionu. To wydarzenie nie tylko dostarczyło dzieciom niezapomnianych wrażeń, ale także wzmocniło ich poczucie tożsamości narodowej.

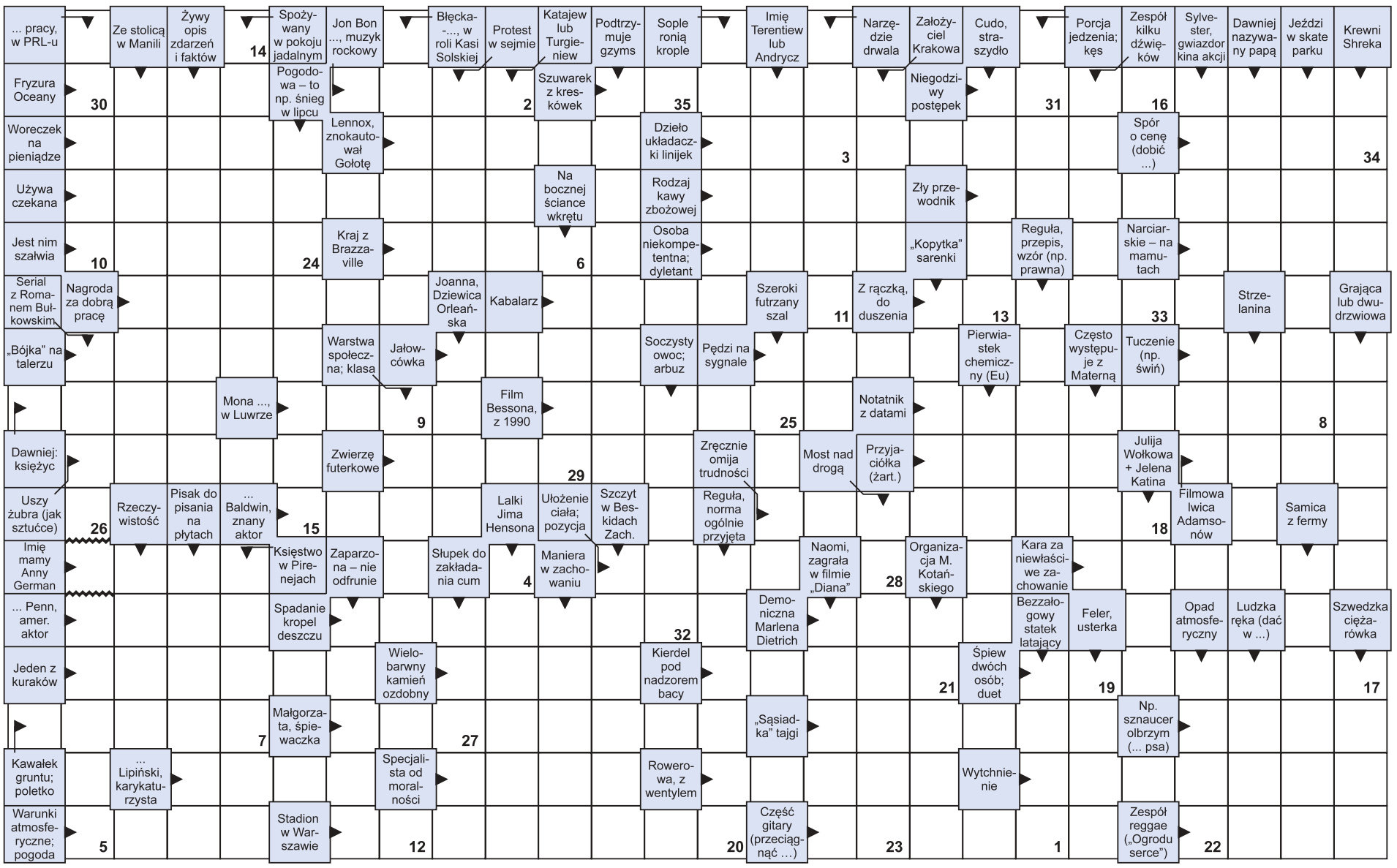

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35 utworzą rozwiązanie - aforyzm Platona.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35

eprasa.pl d1025f017b